

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Płonna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister kolei żelaznych zamianował komisarza kolejowego austriackich kolei państwowych dr. Franciszka Heurteux wicesekretarzem ministerjalnym w Ministerstwie kolei żelaznych.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy przeniósł kancelistów sądowych Jana Schischlika z Tarnopola do Suczawy i Hersza Rosenfelda z Bełża do Tarnopola, tudzież zamianował porucznika 22 pułku obrony krajowej Gabryela Gligę oficyałem kancelaryjnym dla sądu krajowego we Lwowie i wachmistrza żandarmerji Jana Wysockiego kancelistą dla Bełża.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 listopada.

Dzienniki wiedeńskie i wychodzące w głównych miastach krajów koronnych Austrii, zajmują się niemal wyłącznie jednym tematem: położeniem parlamentarnym. Sytuację w parlamencie nazywają one zgodnie poważną i trudną, a wskazując na mnożące się wnioski nagłe, na powolne tempo prac komisji budżetowej, na niepewne jeszcze stanowisko stronnictw w obec funduszu dyspozycyjnego, oraz na możliwość dalszego powiększenia się sytuacji w skutek podnoszonych z rozmaitych stron Izby żądań, które uważają za „narodowościowe“, jak w szczególności żądanie Czechów co do założenia czeskiego Uniwersytetu w Bernie morawskim oraz co do zaprowadzenia języka czeskiego, jako wewnętrznego języka urzędowego, w Cze-

chach: wyrażają zgodnie wszystkie te dzienniki poważne obawy co do przyszłości. Powołując się na doniesienia o przebiegu znanej audyencyi wiceprezydenta Izby poselskiej p. Kaisera u Najjaśniejszego Pana i na słowa Monarchy, wskazują one konieczną potrzebę ożywienia parlamentu i rychłego załatwienia budżetu, aby następnie parlament, silny stałością swych wewnętrznych stosunków i normalnym pochodem swych prac, przystąpić mógł za czasu do załatwienia zadań politycznych i ekonomicznych ogromnej doniosłości, jak ugoda ekonomiczna z Węgrami, autonomiczna tarifa cłowa i traktaty handlowe z państwami zagranicznymi.

Z ubolewaniem stwierdza niemal cała prasa, że wielki rozmach, z jakim parlament na wiosnę zabrał się do pracy, kiedy to wszystkie stronnictwa dały się porwać hasłu ekonomicznego odrodzenia Austrii, nie był niestety dość silny, aby życie parlamentarne Austrii utrzymać na tym samym poziomie. Odezwa P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera wystosowana po zebraniu się Rady państwa w jesieni do wszystkich stronnictw, aby w patriotycznym poczuciu swych obowiązków zabrały się energicznie do pracy nad rozwiązaniem ekonomicznych zagadnień, od których zależy dobrobyt Austrii na długi, długi szereg lat, sprawiła wprawdzie bardzo silne wrażenie, ale w chwili, kiedy Izba właśnie przystąpić ma do spełnienia swego najważniejszego zadania: do załatwienia budżetu, wystąpiło niebezpieczeństwo popadnięcia Izby w recydywę bezsilności i jałowości, i zbliżyła się na nowo groza przesilenia parlamentarnego.

Niebezpieczeństwo to wywołało jednak także nowe usiłowania, aby wydobyć parlament z tej trudnej i groźnej sytuacji: postanowiono zrobić nową próbę, zmierzającą do umożliwienia obrad budżetowych i powstrzymania przesilenia parlamentarnego. Próba ta ma być podjęta za pomocą konferencyi reprezentantów stronnictw niemieckich i czeskich, na której Niemcy i Czesi mieliby się porozumieć co do warunków, pod jakimi byłoby gotowi nie stawiać trudności załatwieniu preliminarza państwowego. Inicytywa do tego kroku ma wyjść od konferencyi przywódców lewicy, którzy dzisiaj zbierają się, aby ułożyć zaproszenie do przywódców stronnictw czeskich i bliższe formalności projektowanej

narady. Jutro we wtorek odbędzie się znowu wspólna konferencya parlamentarnych komisji klubu Młodoczeskiego, agraryszki czeskiej i czeskiej konserwatywnej wielkiej własności, na której wzięte będą pod obrady propozycje konferencyi przywódców lewicy. — Projektowane rokowania między Czechami, a Niemcami zmierzają wyłącznie do tego, aby umożliwić parlamentarne załatwienie budżetu bez przesadzania jakiegokolwiek postulatu narodowościowego; z tego powodu, jak piszą wiedeńskie dzienniki, stronnictwa niemieckie zaproszają za podstawę układowi usunięcie wszystkich tego rodzaju postulatów aż do zupełnego załatwienia budżetu. W kołach parlamentarnych sądzą, że w czasie, jeżeli porozumienie na tej podstrawie przyjdzie do skutku, przyjęcie bez zmiany budżetu na r. 1902 nie natrafi już na trudności ze strony niemieckiej, chociaż w budżecie tym znajdują się niektóre bardzo dla Czechów ważne pozycje; nie tracą w tych kołach także nadziei, że w razie, gdyby stosunki w powyższy sposób się ułożyły, współdziałanie stronnictw przy parlamentarnem załatwieniu budżetu wytworzyłoby może usposobienie, które umożliwiłoby rozwiązanie także innych ważnych zagadnień. Niektóre dzienniki wiedeńskie utrzymują, że także w kołach czeskich nie brak tendencyj, zmierzających do osiągnięcia porozumienia i że koła te nie stają z góry na stanowisku nieprzejednanem.

Równocześnie z tą akcją, poruszono — za inicytywą Koła polskiego — kwestję zmiany regulaminu Izby posłów i zażądano przyspieszenia obrad nad wniesionym w swoim czasie przez hr. Palffyego wnioskiem, dotyczącym się sprawy.

Rzecz jasna, że cała ludność Monarchii z wycieńczeniem oczekuje obrotu, jakie wezmą te usiłowania, zmierzające do zapewnienia normalnej pracy parlamentu i normalnego życia budżetowego Austrii.

Koło polskie.

Koło polskie odbyło w sobotę posiedzenie: przedpołudniem i wieczorem.
Na wieczornem posiedzeniu prezes p.

Jaworski zawiadomił, że Koło rozpocznie wkrótce dyskusję budżetową i że prezes starać się będzie, żeby dyskusya ta toczyła się w jednym ciągu bez przerwy.

Następnie poseł Roszkowski referował o wniosku nagłym w sprawie Wszechnicy słoweńskiej w Lublanie. Nastąpiła trzygodzinna poufna dyskusya. — Uchwały na razie nie powzięto. Także dyskusya nie jest jeszcze skończoną, gdyż przedtem odbędą się konferencye z innemi stronnictwami.

Poseł Danielak przedłożył petycję manipulantek pocztowych o polepszenie bytu. — Petycję odesłano do komisji budżetowej.

Poseł dr. Cwikliński przedłożył petycję nauczycieli gimnastyki w szkołach średnich o zrównanie ich płacy i stanowiska z nauczycielami innych przedmiotów.

Na posiedzeniu popołudniowem przeprowadzono poufną dyskusję nad funduszem dyspozycyjnym.

Następnie poruszył dr. Kolischer kwestję zmiany regulaminu Izby, poczem wskazał na przesilenie ekonomiczne, które wyszedłszy z Anglii, via Niemcy zagraża Austrii, w skutek tego konieczną jest ochrona naszych interesów przez cłowe taryfy autonomiczne i korzystne traktaty handlowe. Jedno i drugie osiągnąć się da tylko przez silny parlament.

Poseł Wodzicki przemawiał w tym samym duchu i postawił formalny wniosek, aby prezydium Koła porozumiało się z innemi stronnictwami celem podjęcia w komisji wniosku hr. Palffyego o zmianę regulaminu Izby i spieszne załatwienie tego wniosku.

Koło przyjęło wniosek hr. Wodzickiego jednomyślnie.

* * *

Do Wiednia przybyła deputacya urzędników pocztowych wszystkich krajów koronnych dla przedłożenia Rządowi i parlamentowi życzeń o polepszenie bytu. Z Polaków wzięli w deputacyi udział: kontrolor Mayer z Krakowa, Seyfried ze Lwowa i Błotnicki ze Stanisławowa. Polscy członkowie deputacyi wręczyli w sobotę Kołu polskiemu przez sekretarza Koła posła Merunowicza petycję ogólną urzędników austriackich z dodatkowym ustępem polskich urzędników o

3)

SEWER (IGNACY MACIEJOWSKI).

W LESIE.

OBRAZEK.

(Ciąg dalszy).

— W tym czasie — odezwała się — poziomki dojrzewają na południowej polaci.

Młodzieniec zarzucił dubeltówkę na ramię, ona ciemno-zielony dzbanek trzymała w ręku — poszli.

— Jak dawno pani rozweselasz lasy będzinińskie?

— Dwa tygodnie — odpowiedziała w tym samym górnym tonie — stopy moje strącają rosę z traw i spadłych liści będzinińskiego lasu.

— Poetyczna odpowiedź — zrobił uwagę.

— Zastosowana stylem do zapytania.

— Przepraszam za indagację: mieszkaż pani?...

— W lesie.

— Domyślam się.

— Czyż potrzeba było na to wielkiej przenikliwości?...

— Nie wiedziałem, że pan nadleśniczy ma córkę.

— Miał; jestem, niestety, jego wnuczką.

— Odwiedziny u dziadka?...

Skloniła głowę na znak potwierdzenia.
— Odpoczynek — dodała; jestem na wakacjach.

— Uczuwasz pani rozkosz odpoczynku?

— Ach, odczuwam czary samotności i uśmiechy przyrody. Zdaje mi się, że słońce i ziemia śmieją się do mnie! W tej atmosferze, przesyconej zapachami macierzanki, dusza moja wraca do równowagi — zdrowieje.

— Czyż była chora?

— Chora chorobą młodości, nazwaną przez lud wybujałością. Pan jako rolnik, wiesz, że kiedy pszenica wybuja, trzeba ją zżąć, bo potem mało ziarna. Otóż ja wybujałam fantazją i, przeląknęszy się o ziarno mego mózgu, uciekłam do dziadka.

— Po trzeźwość?!

— Po spokój i ciszę, po rozkosz odpoczynku. Nie wzięłam z sobą ani jednej książki — nie, nie, stoję sama, wobec Boga i przyrody!... Niech mi śpiew ptaków i skargi strumyka zsyłają natchnienia. Nie cierpię książek, chociaż tęsknię do nich.

Młodzieniec zatrzymał się i spojrzął na dziewczynę. Stała przed nim szczerą, jak świętość. Zapomniała o bosych swych nogach. Podobna do zjawiska, do królowej, przebranej za wiejską dziewczynę...

— Któż pani jesteś? — zapytał cicho.

— Zmęczona młodością — życiem, nadmiarem wrażeń, nie własnych, lecz nabytych. One to rozsadzają nam serca, palą mózgi, a duszę poją tęsknotą i pragnieniami, które się ziszczyć nie mogą.

— Czy dlatego, że są zbyt wygórowane?

— Dla tego, że są dziś nie z tego świata. Wszystko w nas. Kryjące się głębie, zdaje się nam, że są nie z tego świata. A przecież my jesteśmy jego kwiatem myśli nasze, które z nas idą — jego zapachem.

— Niektóre okazy tych kwiatów — prześliczne... — szepnął z entuzjazmem.

Stała.

— Mówiłam o ludzkości — rzekła z powagą.

— Czyż nie wolno w tej ciżbie spotykać jednostek najpiękniejszych?... Tego mi nie broni Bóg — i pani nie możesz...

— A mnie wolno powątpiewać, czy spotykane są najpiękniejsze...

— Wolno, wątpię, więc jestem.

— Zbyt suche określenie jestestwa.

— Proszę o lepsze.

— Jestem, więc jestem; myślę więc jestem; kocham więc jestem... — zaśmiała się wesoło.

— Odważne i silne — rzekł cicho.

— Bo odwaga jest cechą młodości

— Kogoż pani kocha?...

— Urodziwego młodzieńca z szafirowemi oczyma i ciemnymi wąsikami. Czyż można młodej dziewczynie wobec niego o czemkolwiek innym marzyć?... coś więcej kochać?

— Można — rzekł urażony.

— Naprzykład? — dodała zaciekawiona.

— Wszystko inne, niebo i ziemia, a nawet siebie samą.

— Siebie samą, to bardzo ciężko, to najtrudniej. To „siebie samą“ musiałyby być we mnie bardzo potężne, bardzo szerokie, żeby aż zmuszało do miłości.

— Czyż nie jest? — zapytał z uśmiechem.

— Nie — odparła poważnie; — jest słabe i nędzne, że nieraz duch mój z pogardy nad niem pragnie powłokę swą zdruzgotać, aby mógł uciec...

— Ale pani zostajesz?!

— Spełnić przeznaczenie i zadanie życia.

— Masz pani zadanie życia?...

— A czyż go pan nie ma?

— Nie zastanawiałem się.

— Powiem za pana, jeśli pozwolisz. Zadaniem pańskiego życia — utrzymać Będzin i oddać go następcy nietknięty, a nawet powiększony.

— A pani?

— Nie mam Będzina, a zatem i nie mam tak wielkiego obowiązku i posłannictwa — dodała figlarnie.

— Moim obowiązkiem to wszystko, co we mnie jest bogactwem mego ducha oddać...

— Komu? — zapytał.

— Nie odpowiedział; mówiła dalej:

— Biednej dziewczynie tak mało potrzeba i tak wiele...

— Tylko skrzydeł aniołów...

— Nie ma własnych, i to jej całe ubóstwo...

— A nasze szczęście, bo gdyby je miała, odleciałaby i zostawiła nas sierotami.

— Czyż bardzo tęskniono po mnie?...

— Bardzo — szepnął, rumieniąc się.

Dziewczę udało, że nie słyszy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zaprowadzenie języka polskiego w służbie wewnętrznej pocztowej w Galicyi.

Prezes Koła Jaworski przyjął wczoraj o godzinie 11 przedpołud. polskich członków deputacji, którzy mieli udać się także do P. Ministra dr. Piętaka i do polskich członków komisji budżetowej.

Zyczenia ogólne urzędników pocztowych austriackich są następujące:

1. Utworzenie w siedzibach dyrekcji poczt nowych posad VI kl. rangi; 2. wydatne pomnożenie posad w VII. i VIII. kl. rangi; 3. zachowanie odpowiedniego równomiernego stosunku w trzech najniższych rangach służbowych; 4. zniesienie lat służby z 40 na 35 lat; 5. zniesienie kaucyj służbowych.

Sytuacja parlamentarna.

Narodni Listy zajmują w obec toczących się obecnie układów w sprawie uzyskania zawieszenia broni między Czechami a Niemcami stanowisko nieprzejednane i twierdzą, że albo będą przyznane Czechom ich postulaty narodowe: Uniwersytet czeski w Bernie morawskim i wewnętrzny język czeski urzędowy w Czechach, albo „parlamentu nie będzie”. Na tej też zapewne podstawie *Sonn und Montagszeitung* utrzymuje, że sytuacja parlamentarna jest bez wyjścia, gdyż znów Niemcy nie przystaną na przyznanie Czechom powyższych postulatów, które wywołałyby u Niemców burzę.

Z Pragi donoszą: Wczoraj odbyło się kilka godzin trwające posiedzenie komitetu wykonawczego stronnictwa młodoczeskiego, które zajmowało się wyłącznie sytuacją w parlamencie. Członkowie komisji parlamentarnej klubu młodoczeskiego w Radzie państwa dr. Placzek i dr. Kaftan zdali sprawę z tego, jakie klub młodoczeski zajął stanowisko wobec Rządu i jak nadal postępować zamierza. Sprawozdanie to komitet wykonawczy przyjął do wiadomości i uznał taktykę Młodoczechów w Wiedniu za odpowiednią.

W Innsbrucku odbył się wczoraj wiec stronnictwa niemiecko-ludowego. Dr. Derchatta, przewodniczący tego stronnictwa w Radzie państwa, omawiał trudności sytuacji i wzywał wyborców, aby w walce, która wkrótce wybuchnąć może, stali wiernie przy swych posłach. P. Kienmann oświadczył, iż przynosi zgromadzonym pozdrowienie od członków stronnictwa w Austrii Dolnej, a następnie omawiał politykę stronnictw: chrześcijańsko-społecznej i katolicko-ludowego. P. Albrecht pozdrowił zebranych imieniem członków stronnictwa w Morawii i podniósł solidarność, z jaką w sprawach narodowych idą Niemcy i z krajów alpejskich i z pod Sudetów. P. Drexel zapowiedział, że zapewne stronnictwo niemiecko-ludowe zawiąże się także w Przedarulanii. Na wiecu, jako kandydatów stronnictwa niemiecko-ludowego z miasta Innsbrucku, postawiono burmistrza Greila i posła Erlera. Wiec przyjął rezolucję w sprawie Uniwersytetu w Innsbrucku, która powiada, iż czysty niemiecki charakter Uniwersytetu musi być zachowany. W końcu przyjęto rozmaite wnioski dotyczące się organizacji partyjnej.

Dziś o godzinie 3 po południu zbierze się komisja budżetowa Izby posłów na dalsze obrady nad budżetem. Posiedzenie pełnej Izby posłów odbędzie się jak wiadomo, jutro we wtorek.

Komisja szkolna Izby posłów przyjęła referat dr. Roszkowskiego o uchwałę Izby panów w sprawie tytułu inżyniera. Komisja uchwała przyznać tytuł ten absolwentom Akademii rolniczej, a także studium rolniczego na Uniwersytecie krakowskim.

Klub ruski wniosł we wtorek w Izbie posłów nagły wniosek w sprawie założenia we Lwowie uniwersytetu ruskiego; wniosek przyjdzie prawdopodobnie pod obrady razem z nagłym wnioskiem w sprawie słoweńskiego uniwersytetu w Lublanie.

(Telegram).

Berno morawskie, 18 listopada. Wczoraj odbyło się zgromadzenie zwołane przez burmistrza Wiesera w sprawie założenia Uniwersytetu na Morawii. Przybyło kilkaset osób, między innymi posłowie do Rady państwa i na Sejm morawski, radni m. Berna, profesorowie i studenci niemieckiej Politechniki. Poseł do Rady państwa d'Elvert dowodził, że nie zachodzi faktyczna potrzeba założenia na Morawii Uniwersytetu czeskiego; Niemcy sprzeciwiają się jak najbardziej stanowczo temu projektowi. Żądanie Czechów nie da się pogodzić z tem, czego się Rząd nie bez racji domaga, ażeby wszystkie stronnictwa na teraz usunęły na dalszy plan sprawy narodowościowe. Mowca wzywał Niemców, ażeby szli solidarnie w kwestyi założenia Uniwersytetu na Morawii. Zebranie przyjęło jednogłośnie rezolucję, domagającą się założenia niemieckiego Uniwersytetu na Morawii.

Proces wrześnieński.

Jakimkolwiek będzie wyrok w procesie wrześnieńskim, przebieg tego procesu i ujawnione w jego toku dowody zęczenia się nad młodzieżą szkolną za to, iż nie rozumieją języka niemieckiego, nie mogła dość szybko pojmować nauk szkolnych, a obstawała zarazem, by nauki religii udzielano jej w rodzinnym języku — pozostanie jedynym w swoim rodzaju przykładem w historii nowoczesnej pedagogii. Oskarżenia i świadkowie zeznają mnóstwo szczegółów o karaniu dzieci polskich. Trzeba przytoczyć zeznania wszystkich 26 oskarżonych i kilkudziesięciu świadków, aby wyczerpać przykłady takiego postępowania. Tak n. p. świadek Katarzyna Żołnierkiewiczowa widziała, że dzieci miały ręce do tego stopnia spuchnięte od razów, iż nie mogły w nich utrzymać książek, lecz niosły je pod pachą; syna jej za to bito, że się jąka. Oskarżony Jagodziński zeznał, że podczas zbiegowiska przed szkołą przyszła do jego sklepu jakaś kobieta i skarżyła się, że nauczyciel Koralewski (Niemiec) córce jej rozrywał usta, przyczem mówił: „teraz musisz szczeleć po niemiecku”. Oskarżony widział dziecko z poprzecinanymi rękami.

Jako świadek zeznawał poseł Józef Głębocki; zaznaczył, że wszyscy mówcy na wiecu wrześnieńskim uspokajali ludność, wzburzoną z powodu zniesienia polskiego wykładu religii i zachęcali do obrony swych praw tylko na drodze legalnej. Przebieg wiecu był spokojny, a zajęcia z 20 na 21 maja mogły być tylko dowodem, jak niesłychanie ludność musiała być obrażoną w swych uczuciach, skoro mimo otrzymanych na wiecu przestróg wypadki te się zdarzyły.

Świadek starszy wachmistrz Eichler, katolik Niemiec, zeznał, że słyszał, jakoby Piasecki rzucił kamieniem, sam tego nie widział. Ludzie rozchodzili się na jego wezwania. Okrzykami „hura” odprowadzono inspektora szkolnego Wintera i nauczyciela Kowalewskiego; ludzie nie robili wrażeń, że chcą przejść do zaczepnych czynów. Świadek mówił, że ludność jest oburzona na Kowalewskiego z powodu bicia dzieci i dlatego Kowalewski przez trzy dni chodził pod osłoną żandarma z rewolwerem w kieszeni; świadek radził Kowalewskiemu, ażeby się przeniósł gdzieindziej.

Świadek nauczyciel Schölzchen zeznał, że dzieci w krytyczną sobotę musiały za nieposłuszeństwo siedzieć w areszcie, mimo to w poniedziałek nie chciały odpowiadać po niemiecku religii. Władcy z rozkazu inspektora dostały po 8, inne po 4 i 2 razy. Świadek wykonał karę. Przy dalszych zapytaniach adwokata Wołńskiego, wychodził powoli na jaw z zeznań świadka, że dzieci były bardzo katowane, a świadek przeciął chłopcu Kałamańskiemu grubypalec i radził mu potem smarować ranę karbolem.

Co do świadka Augusta Wenzla, nauczyciela, mało bardzo rozumiejącego po polsku, który również dzieci karał, stwierdził oskarżony Chojnacki, jako sąsiad Wenzla, że tenże wracał do domu często w nocy zupełnie pijany.

Dalsze rozprawy rozpoczną się dopiero jutro, we wtorek.

Bromberger Tageblatt donosi z ubolewaniem, że „w szkole wrześnieńskiej, mimo wielkich kar, nie skończył się jeszcze strejk dzieci polskich, a nawet dziewczęta, które zdają się tam wodzić rej, posuwają się coraz dalej w swej odporności”. Dotąd dzieci wzbrały się tylko odpowiadać po niemiecku na pytania, zadawane przy nauce religii i nauczyciele po dziś dzień muszą zadawać się wykładaniem nauki i czytaniem historii świętej. „Ale Polacy rozuczuchali się coraz bardziej — skarży się *Bromberger Tageblatt*. — Onegdaj oświadczyło 15 dziewcząt, że nie będą śpiewały piosenki *Ich bin ein Preusse* („Prusakiem jestem”). Perswazyje nauczycieli na nie się nie przysłały. Dziewczęta odpowiadają, że nie są Prusakami tylko Polkami i piosenki tej śpiewać nie będą”.

Z Litwy.

(Mowa nowego gubernatora wileńskiego.)

Nowy gubernator wileński generał-porucznik Wahl przy objęciu urzędowania wygłosił do podwładnych urzędników mowę, która wedle dzienników rosyjskich opiewała:

„Bardzo rad jestem, panowie, poznać się z wami i proszę was, abyście byli moimi pomocnikami w oczekującej mnie pracy.

Nieobradzenie stanowiska generał-gubernatora może w pewnej części ludności wzbudzić myśl, że rząd zmienił swój pogląd na kraj tutejszy i zniesie niektóre zarządzenia, jakie dotychczas uznawał za konieczne. Myśl taka naturalnie jest zupełnie mylna, może ona jednak utrudnić nam naszą robotę.

Wszystkie wyjątkowe rozporządzenia, wydane dla kraju zachodniego, pozostają w swojej mocy i

musimy usilnie baczyć na ich wykonywanie. Ludność miejscowa ani na minutę nie powinna powątpiewać o stałości i sile władzy. Osiągnięcie tego — to nasze pierwsze zadanie.

Ale siła władzy nie przejawia się wyłącznie w środkach represyjnych. Ta władza jest najsiłniejsza, której nie tylko się boją, lecz która zjednywa sobie szacunek swoją bezstronnością, zupełną sprawiedliwością i uczciwością.

Taką siłą moralną chciałbym znaleźć w was, panowie, i mam nadzieję, że to życzenie się spełni.

Jesteśmy tu na kresach, na pierwszym posterunku, gdzie każde odstępstwo od ściśle moralnych zasad jest szczególnie szkodliwe, poniżające godność sług cesarza w oczach obywateli, co w żadnym razie stać się nie powinno.

Pomyłki możliwe są w każdej sprawie; na nie mogą patrzeć pobłażliwie, ale na odstąpienie od wskazanych wyżej zasad moralnych pozwolić im nie mogę i nie pozwolę.

Proszę was panowie, abyście mi dopomogli do osiągnięcia tej właśnie siły moralnej”.

Z prasy rosyjskiej.

(Serwituty).

Sprawa serwitutów jest ciągle bolącą kwestią stosunków rolniczych w dawnych ziemiach polskich, przyłączonych do Rosyi. W *Wiedom. Siel. Chos. i Prom.*, wydawanych przez syndykata rolniczy „Kraju północno-zachodniego” sędzia pokoju, p. Akanatow, kreśli jaskrawy obraz nieuporządkowanych stosunków rolnych na Litwie.

„Wpatrując się uważnie w życie naszych włościan i obywateli, można przyjąć do nie pocieszających wniosków: nienawiść i to nienawiść głęboka zakorzeniła się wśród obu tych stanów. Każde prawo zmierza do ochrony praw i interesów obywateli, gdyż następstwem takiego zabezpieczenia jest porządek i spokój w państwie. Przy rozpatrywaniu zaś sporów w przedmiocie prawa do ziemi w tym kraju, prawo pisane jest zupełnie bezsilne”.

Tu autor przytacza cały szereg przykładów z własnej praktyki sądowej.

„Ziemia należy do włościan, las do obywatela; włościanie, oprócz sianokosów w lesie, mają prawo zbierać suche gałęzie leżące na ziemi. Przy zbieraniu tych gałęzi zachodzi mnóstwo nieporozumień. Nawet pozostawiając na stronie amatorstwo cudzej własności, zwrócić uwagę, że samo słowo „gałąź” jest bardzo elastyczne i może być rozmaicie pojmowane. Naprzykład: wiezie z lasu chłop „gałąź”, jak dobre drzewo, leśnicy odbierają ową „gałąź”; następuje bójka, wyrwane brody, podbite oczy i sprawa u sędziego. Namawianie do zgody nie prowadzi do niczego, gdyż nie pierwszy to pomiędzy nimi wypadek i jeśli pokrzywdzona jest dziś ta strona, to na przyszły raz będzie pokrzywdzona strona przeciwna, stosownie do tego, kto będzie silniejszy i zwycięży w bóje”.

W niektórych lasach włościanie mają prawo wypasu — i ztąd znów powód do starcia i wzajemnego niezadowolenia.

„Są między obywatelami amatorowie lasu, pilnują go, obsadzają pustki, suszą usuwają, a na ich miejsce sadzą inne drzewka i koniec końców rzucają wszystko na wolę lasu, gdyż szkody, czynione przez bydło w drzewostanach, nie ustają i cała praca idzie na marne. W innych lasach nieporozumienia dochodzą do wielkich rozmiarów: do lasu wpada banda z 200 ludzi, wszystko łamie i psuje; skorzysta niewiele, a szkody poezny ogromne. Ztąd sprawa. Włościanom zwykle nie ma co zabierać, gdyż bardzo wiele przedmiotów w ich gospodarce nie podlega zajęciu, i obywatel nie niszczy. Wypadki takie nie są pojedyncze, można je znaleźć pomiędzy sprawami u każdego sędziego pokoju.

„Jeśli z drugiej strony spojrzeć na usiłowania rządu w kierunku ochrony i posłuszenia lasów, to musimy przyjąć do wniosku, że te usiłowania nie doprowadzą do niczego w obec dzisiejszego stanu rzeczy. Stosunki w rybołówstwie, użytkowaniu wody, wypasów są tak pogmatwane, że czasami wprost pozostaje tylko załamać ręce.

„Szczególną szkodę czyni gospodarstwu prawo pasania na gruntach folwarcznych, gdyż gospodarstwo musi pozostawać w stanie pierwotnym. W powiecie latyczowskim włościanie podali prośbę do sędziego, aby zobowiązał właściciela dóbr do prowadzenia trzypolowego gospodarstwa, gdyż z wprowadzaniem płodozmianu stracą oni bardzo dużo wypasu. W zjeździe powstała kwestya, jak postąpić w tej sprawie. Z jednej strony włościanie istotnie tracą część wypasu, z drugiej — jak pogodzić daną sprawę ze środkami, jakie rząd przedsięwzię w celu podniesienia rolnictwa krajowego? Koniec końców zjazd zgodził się na zdanie sędziego i żądanie włościan oddalił.

„Układając się włościanie nie chcą, to też obywatele niekiedy zastawiają na nich pułapki. W powiecie bałckim, który leży tuż przy gubernii chersońskiej, obywatele zaczęli

oddawać bezpłatnie chersońskim owczarom swoje pastwiska. Pojawienie się owiec na pastwiskach obywatelskich pozbawiało włościan wypasu, gdyż owce wyjadały trawę do gruntu. Skończyło się na zamianie serwitutów i dopiero wówczas stosunki obywateli z włościanami poprawiły się. Przykłady naruszenia cudzych praw własności ciągle się powtarzają, przyczem coraz częściej pojawia się samowola tłumów, złożonych z kilkuset ludzi”.

Według zdania autora, „władze sądowe włożyły już nie mało pracy i starań, próbując wprowadzić pierwiastek sprawiedliwości w tych sprawach, ale często — poświadczy to każdy sędzia — wydaje się rezolucje, w których sprawiedliwość mało wierzy nawet ten, kto je podpisuje”.

KRONIKA

Lwów, 18 listopada.

— JE. P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski przyjechał wczoraj wieczorem do Lwowa.

— Ks. Arcybiskup Hryniewiecki — według nadeszłych do Lwowa wiadomości — leży ciągle niebezpiecznie chory w Arco. Pozostała bowiem po przebytej na wiosnę operacji rana nie chce się zabliznić, a do tego dostojny chory silnie gorączkuje. Czuwający u łóżka chorego dr. Gostyński ze Lwowa ma zamiar przy najbliższem polepszeniu przewieźć ks. Arcybiskupa do Rivy, gdyż klimat w Arco jest zbyt wilgotny.

— Z c. k. kolei państwowych. Pau Minister kolei żelaznych uwolnił starszego komisarza budowy Juliusza Pittnera od obowiązku naczelnika c. k. sekcji konserwacji w Lekanach, oraz przeniósł na ich własne żądanie asystentów: Kazimierza Antonowicza z dyrekcji we Lwowie do okręgu dyrekcji stanisławowskiej, a Stanisława Sobla z dyrekcji w Stanisławowie do okręgu dyrekcji lwowskiej.

Równocześnie rozpisane są konkursy na posadę naczelnika c. k. sekcji konserwacji w Lekanach, oraz zastępcy naczelnika biura do kontroli dochodów w dyrekcji we Lwowie. Do obydwóch tych posad przywiązana jest VII ranga służbowa.

— Z Towarzystwa politechnicznego. Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, ul. Chorążczyzna 17.

Na porządku dziennym: Sprawa wystawy jubileuszowej Towarzystwa politechnicznego we Lwowie w r. 1902 odbyć się mającej.

W razie braku kompletu odbędzie się drugie nadzwyczajne walne zgromadzenie tego samego dnia i w tym samym lokalu o godzinie 7 wieczorem, którego uchwały w myśl §. 32 statutu bez względu na liczbę obecnych będą prawomoce.

— Wiec techników. W sobotę wieczorem odbył się w sali X tutejszej Politechniki w obecności rektora p. Dzieślewskiego i dziekana prof. Syroczyńskiego wiec, w którym wzięło udział około 500 słuchaczy.

Po dłuższej dyskusji uchwalono wysłać deputację do P. Prezydenta Ministrów dr. Korbera, P. Ministra oświaty dr. Hartla i parlamentu z prośbą o „wybudowanie trzeciego gmachu Politechniki, w myśl projektu wygotowanego przez kolegium profesorów, jako też najszybszego przystąpienia do budowy dwóch skrzydeł bocznych po obu stronach gmachu głównego i jednego pawilonu obok instytutu chemicznego”. Do deputacji tej wybrano słuchaczy Politechniki pp.: Kostekiego, Marę i Durbaka.

Z kolei polecono deputacji, aby w czasie swego pobytu w Wiedniu, udała się do P. Ministra kolei z prośbą, ażeby słuchacze Politechniki mogli otrzymywać zniżki kolejowe na podstawie legitymacji bez wnoszenia do dyrekcji kolejowej podań, na czas zaś wycieczek naukowych dozwolony im był bezpłatny przejazd koleją.

Po uchwaleniu powyższych wniosków, odrzeżono obrady nad dalszemi sprawami, które były na porządku dziennym wiecu, aż do powrotu deputacji, która dziś wieczorem ma wyjechać do Wiednia.

— Subwencje. Z ryczałtu, wyznaczonego przez Sejm w budżecie funduszu krajowego do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową, przyznał Wydział krajowy następujące jednorazowe subwencje:

Internatowi męskiemu im. św. Józafata we Lwowie 800 koron; internatowi żeńskiemu utrzymywanemu przez Siostry Rodziny Maryi we Lwowie 800 koron; internatowi męskiemu im. św. Wincentego w Krakowie 1600 koron; internatowi żeńskiemu, utrzymywanemu przez SS. Nazaretanki w Krakowie 1400 koron; internatowi męskiemu im. św. Józafata w Tarnoborze 1500 koron; internatowi żeńskiemu, utrzy-

mywanemu przez Siostry Felicjanki w Przemysku 1300 koron; internatowi męskiemu w Sokalu 700 koron; internatowi męskiemu w Zaleszczykach 700 koron.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We wtorek, dnia 19 b. m., w szkole męskiej im. Staszica, ul. Skarbkowska 45, o godzinie 7 wieczorem dr. A. Czołowski „Wojny kozackie w Polsce“;

w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie 7 wieczorem prof. dr. J. Limbach „Stosunki rodzicielskie i wychowanie młodych u zwierząt“ (u ptaków).

— **II Zjazd lekarzy okręgowych** odbędzie się w sobotę, dnia 23 b. m., o godzinie 4 po południu w sali Towarzystwa lekarskiego we Lwowie. Na porządku dziennym między innymi sprawa przedłożenia i omówienia projektu zmiany ustawy z r. 1891 dla gminnej służby zdrowia.

— **Walne Zgromadzenie gremium aptekarzy Galicji wschodniej** odbyło się onegdaj we Lwowie. Po przyjęciu sprawozdania za rok ubiegły, które wykazuje w przychodzie 4069 kor. 88 hal., a w rozchodzie 1318 koron 30 hal., udzielono zarządowi absolutorium z rachunków.

Z kolei dyskutowano dłuższy czas w sprawie ustanowienia dla aptek odpoczynku niedzielnego. Ostatecznie uchwalono co do większych miast oświadczyć się przeciwko święceniom niedziel. Co do aptek powincjonalnych zaś, w których nie ma współpracowników, uchwalono zgromadzenie, ażeby wolno było ustawowo je zamykać.

Następnie dokonano wyborów. Do komisji egzaminacyjnej wybrani zostali pp.: Sklepiński, dr. Rucker, dr. Rucker i Devehy; do komisji kwalifikacyjnej pp.: Brückner, dr. Rucker, Beiser, Sklepiński, Lachowicz, Ehrbar, Kulak, Nos, Krzyżanowski; do komisji kontrolującej pp.: Beiser, Łazowski i Wewiński.

W końcu posiedzenia podniesiono jeszcze kwestyę podwyższenia ceny lekarstw w porze nocej. Wniosek podwyższenia nie przeszedł, natomiast uchwalono, aby kupujący w nocy lekarstwo dopłacać do ceny przypadającej za lekarstwo jeszcze 25 ct., a to za zbudzenie aptekarza.

— **Pomnik Kornela Ujejskiego.** We środę o godz. 3 po południu zbierze się komitet budowy pomnika w lokalu kasyna miejskiego, celem odebrania gotowego już pomnika od artysty rzeźbiarza p. Antoniego Popiela. Komitet odniósł się z zapytaniem do rodziny twórcy „Chorału“, czy zgadza się na odsłonięcie pomnika w pierwszych dniach grudnia b. r.

— **Koncert Bronisława Hubermana,** skrzypka ze współdziałaniem pianisty Emerica Krisa odbędzie się dziś 18 b. m. o godz. pół do 8 w sali Domu narodowego. Współdziałanie publiczności, mimo licznych koncertów w ostatnich czasach, zapowiada się nadzwyczajnie. Nie dziwnego — mógł Wiedeń zapełnić szesnastą 12 koncertów z rządu znakomitego skrzypka, czemużby Lwów nie przepelnił sali na jego pierwszym koncercie.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** We środę, dnia 20 b. m., odbędzie się o godz. 9 wieczorem posiedzenie wydziału Koła literacko-artystycznego w sprawie zwołania ogólnego zgromadzenia, które się odbędzie w pierwszej połowie grudnia.

— **Z Koła artystyczno-literackiego w Krakowie** otrzymujemy następującą odczwę: „Koło artystyczno-literackie w Krakowie, pragnąc uczcić pamięć swego prezesa wybitnego i tyle zasłużonego literaturze polskiej pisarza, powzięło myśl wniesienia mu popiersia w foyer teatru miejskiego. Pragnąc zaimponować społeczeństwu polskiemu w jak najkrótszym czasie urzeczywistnić, Koło artystyczno-literackie odwołuje się niniejszym do ogółu wielbicieli talentu, zasług zmarłego, z wzwaniem o przyznienie się składką pieniężną do zebrania potrzebnego na cel powyższy funduszu.“

Składki przyjmują redakcje pisu polskich oraz Koło artystyczno-literackie w Krakowie na ręce każdego skarbownika.

Na powyższy cel złożyli dotychczas: Pp. dr. Maksymilian Kohn 20 koron, Racyński 2 korony, Wachholz 2 korony, Bukowski 2 korony, prof. Leon Wyczółkowski 5 kor., prof. Laszczka 2 korony, Zawiejski 5 koron, J. Malczewski 2 korony, J. Kaniewski 4 korony, E. J. Chronowski 6 koron, R. Staczeński 2 korony, Piotr Stachiewicz 10 koron, M. Dziechowski 10 koron, S. A. z Mogilan 1 koronę, Teatr miejski 190 koron 70 hal. i Cecylia Włodzimierska 10 koron.

— **Posiedzenia rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie** rozpoczną się 5 grudnia b. r. W dniu 2 grudnia rozpoczyna się prace komisji rachunkowych.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 23 b. m., o godzinie 8 wieczorem koncert spacerowy i tańce. Lista otwarta od wtorku, 19 b. m., do piątku 22, włącznie.

— **Pięć losów** włoskiego Czerwonego krzyża zgubił onegdaj pan S. D., zamieszkały przy ul. Szepetyckich 35.

— **Teatr ruski we Lwowie.** Ruskie Towarzystwo „Muza“ postanowiło w myśl swoich statutów zawiązać stałe kółko amatorskie, któreby grywało w każdą sobotę i niedzielę czysto ruskie salonowe i ludowe sztuki. Postanowiono również, jeżeli tylko przedstawienia będą się cieszyły poparciem, zaangażować w krótkim czasie fachowe siły i zamienić kółko amatorskie na prawdziwy teatr.

— **Lwowskie Towarzystwo lyżwiarskie** odbyło w sobotę swoje doroczne walne zgromadzenie. Udział członków był niezbyt liczny. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie za rok ubiegły i udzielono wydziałowi absolutorium z rachunków. Skarbnikowi p. Janowi Stromengerowi za wzorowe prowadzenie ksiąg i kasy wyrażono podziękowanie przez powstanie. Przytem uchwalono dyrektywę dla wydziału, by przy każdorazowym zamknięciu rachunkowym z pozostałości kasowej przelewał bliżej oznaczone kwoty do funduszu rezerwowego.

Prezesa Towarzystwa wybrano ponownie p. Zygmunta Łaszowskiego i przez powstanie wyrażono wybranemu uznanie za gorliwe i podatne prowadzenie steru Towarzystwa. Zastępcą prezesa wybrano p. Władysława Derynga, a do wydziału ponownie pp. Brunona Hryniewicza, Fryderyka Koerbera, dr. Wiktora Kulikowskiego i Władysława Nowakowskiego.

— **Zapowiedź strejku.** Tutejsi robotnicy introligatorscy wypowiedzieli w sobotę pracę we wszystkich zakładach introligatorskich, zapowiadając, że jeżeli życzenia ich skrócenia czasu pracy nie będą uchwalone do dnia 14, rozpoczną ogólny strejk.

— **Dorożkarze lwowscy** zwołali na dziś godzinę 9 wieczorem zgromadzenie publiczne do sali przy ul. Jagiellońskiej 1. 11. Na porządku dziennym: Organizacja zawodowa i położenie pracujących w zawodzie.

— **Przed tutejszym trybunałem sądu** przysięgłych odbędą się w VI. kadencji następujące rozprawy karne: Dnia 19 Karol Stranski o sprzeniewierzenie, dnia 21 Hałuszka vel Gałuszka Piotr o morderstwo, 22 Wikta Łuciów o dzieciobójstwo, 23 Iwan Hałabuda o uprowadzenie, 25 Feliks Dolubowski (false Budkiewicz) i tow. o kradzież, 27 Jan Żywiecki i tow. o zbrodnię z §§. 125 i 127, d. 28 Jan Bednarz o zgwałcenie, 29 Józef Michalski o zabójstwo i Jan Bełeń o obrazę czei, 30 Henryk Rewakowicz i Stanisław Womela o obrazę czei, dnia 2 grudnia Warszawa Wytyk o dzieciobójstwo i Piotr Zarancki o obrazę czei.

— **Zabójstwo w celi więziennej.** Fedko Łozowy, którego współwięzień Wojtyna rozbił onegdaj szafikiem głowę, umarł wczoraj w szpitalu więziennym.

— **Oszust.** Żandarmerya w Tarnobrzegu zawiadomiła tutejszą policję w drodze telegraficznej, że zbiegł z tamąd, po dokonaniu znaczniejszego oszustwa na szkodę kupca Rosenzweiga, niejaki Nissen Laufer.

Laufer liczy lat 35, jest niskiego wzrostu o czarnym zarostcie.

— **Widownią krwawych zapasów** dwóch pijanych żydów Dawida Merkla i Jakóba Beilecha była w nocy z soboty na niedzielę ulica Żółkiewska. Interwencya sőtikowego położyła dopiero kres walce rozjuszonych zapasników.

— **Magazyn** rozmaitych części ubrania i bielizny, nie posiadający protokołowanej firmy, przydybała w sobotę policja w pomieszkaniu dozorcy domu przy ulicy Kazimierzowskiej 1. 4 Józefa Sofińskiego. Ponieważ znaczniejszą część towaru rozpoznała właścicielka tego domu jako swoją własność, przeto dla bezpieczeństwa publicznego oddano właścicieli magazynu do aresztów policyjnych.

— **Krwawy dramat** rozegrał się wczoraj wieczorem w domu przy ulicy Blacharskiej 1. 5. Mieszkający tam 29-letni murarz Józef Krysz tak silnie pobił swą kochankę 45-letnią Reginę Schütz, że gdy zawiadomiona o wypadku policja przybyła na miejsce, Schützowa obrzyżana całą krwią ledwie dawała znaki życia. Zawezwano natychmiast pogotowie stacy ratunkowej, które przewiozło ją w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego.

W chwili, gdy policja chciała przystąpić do aresztowania Krysza, stawił on tak silny opór, że dopiero dzięki nadzwyczajnym wysiłkom trzech żołnierzy policyjnych, udało się zbrodniarza skuć i odstawić do aresztów policyjnych.

Stan zdrowia Schützowej — wedle wiadomości zasięgniętych w szpitalu powszechnym — budzi poważne obawy.

— **Samobójstwo.** Wczoraj około godziny 8 wieczorem w pomieszkaniu p. Kurniewicza, pensjonowanego inżyniera Wydziału krajowego, zamieszkałego przy ul. Sykstuskiej 1. 37, odebrał sobie życie, zażywszy sporą dawkę strychniny, 21 letni syn jego Bolesław Witold, adiunkt leśnictwa, który onegdaj przybył do Lwowa. Samobójca pozostawił list, w którym żegnając się ze swymi ukochanymi, oświadcza, iż popełnia samobójstwo dlatego, gdyż „przez śmierć nie pozostaje mu inne wyjście“. Rodzina przypuszcza, iż nieszczęśliwy popełnił samobójstwo w przystępie chwilowego szału.

Po skonstatowaniu śmierci przez lekarza miejskiego, odstawiono zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

— **Kronika policyjna.** Dwa srebrne lichtarze, średniej wysokości, na czterech nóżkach, wartości 120 koron skradziono w sobotę po południu na szkodę Ch. S., zamieszkałego przy ul. Słonecznej 1. 19.

Z zamkniętego pomieszkania p. W. M. przy ul. Krzyżowej 1. 22 skradziono rozmaite kosztowności ze złota i srebra wartości 200 koron. O kradzież podejrzany jest jeden z robotników zatrudnionych w tej ulicy przy wodociągach.

Michał Sośnicki, murarz, przechodząc wczoraj rano ulicą Krakowską, został przez jednego z koni rzeźnika Józefa Kotowicza tak silnie uderzony kopytem w plecy, że upadł na chodnik i ciężko się potłukł.

Na placu Strzeleckim przytrzymał wczoraj przed południem na kradzieży pary gołębi z koszykiem terminatora ślusarskiego Hersza Mermela, u którego przy rewizji znaleziono klucz i witrych, przegotowane prawdopodobnie na większą złodziejską wyprawę.

Skrypta na 600 koron, opiewający na nazwisko N. Jaremowej skradziono pani K. S. zamieszkałej przy ul. Kochanowskiego 1. 22.

Aresztowano notowanego złodzieja Piotra Szymańskiego w chwili, gdy wczoraj po południu usiłował sprzedać jednemu z lokatorów domu przy ul. Zamkowej 1. 5 kabał ułański.

Na głównym dworcu kolejowym przytrzymała wczoraj policja 15-letniego Pawła Michałowicza, który skradłszy 100 K. na szkodę handlarza owoców Bazylego Idzika, zamierzał przenieść się parowym rumakiem w bezpieczniejsze miejsce. Przy aresztowaniu znaleziono ze skradzionej gotówki tylko 92 K. 78 h.

— **Nasza służba.** Parobek Jan Gerużewski pozostający w służbie u Natana Schwarza, otrzymawszy w sobotę 7 K. 40 h. celem zakupu owsa lub grysu dla koni, zbiegł w niewiadomym kierunku, pozostawiając na placu Krakowskim konie i wóz swego służbodawcy na łaskę losu.

— **Nowe fałszerstwo** odkryto w izraelskim urzędzie metrykalnym we Lwowie. Oto wydano fałszywą metrykę dla niejakiego K., robiąc go z nieślubnego ślubny. Skonstatowano, że księga metrykalna została niedawno sfałszowana, znaleziono bowiem liczne ślady wytarcia i dopiski świeżym atramentem. Sprawą tą zajęła się już prokuratura Państwa.

— **Na rzecz gimnazystów** poznańskich, pozbawionych przyszłości i chleba za uczenie się literatury polskiej, złożono na ostatnim posiedzeniu klubu konserwatywnego w Krakowie kwotę 401 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Helena Julia Vacekówna, nenzenica I roku seminarium naucz., w 17 roku życia;

Paweł Julian Moszyński, dyrektor tabuli w Brzeżanach, w 53 roku życia;

Jan Lecezyński, uczeń szkół wydziałowych, w 17 roku życia.

W Turce, Julia z Dolinowskich Stecka, żona em. oficyała podatkowego.

W Zbarażu, Antoni Peter, sekretarz tamtejszej Rady powiatowej, w 67 roku życia.

W Jaworowie, Mikołaj Hołub, notaryusz, w 78 roku życia.

Matylda Redl, wdowa po starszym urzędniku kolejowym.

W Warszawie, Józef Żymirski, współpracownik *Kuryera Porannego*, syn obywatela ziemskiego, wnuk generała b. wojsk polskich. Ś. p. Żymirski początkowo poświęcił się rolnictwu, a wyszedłszy ze wsi, z powodu ciężkich warunków materialnych, rozpoczął pracę w administracyach pism warszawskich. Później pracował na polu dziennikarskim i przez ostatnich lat kilkanaście kierował działem sprawozdań w *Kuryerze Porannym*.

— **Z Sanoka** donoszą: W dniu 15 b. m. przybył tu wieczorem ks. biskup-sufragan przemyński Fiszer. Dnia następnego w sobotę rano udzielał ks. biskup w tutejszym kościele parafialnym Sakramentu Bierzmowania, poczem dokonał poświęcenia nowo powstałej w Sanoku ochronki dla dzieci robotników.

Po południu tegoż dnia odjechał ks. biskup z Sanoka, udając się do Starejwsi.

— **Kradzież w sądzie.** Z Glinian donoszą: W dniu 14 b. m. po północy dopuścili się niewysłedzeni dotychczas sprawcy kradzieży kasy wertheimowskiej w tutejszym sądzie powiatowym. W kasie, którą nazajutrz znaleziono rozbitą w Laszkach królewskich, znajdowało się gotówką 800 K.

— **W gorączce.** Z Lubaczowa donoszą: Mieszczanin tutejszy Dmytro Kraus chory na tyfus, w chwili, gdy czuwający koło niego krewny zasnął, zerwał się w gorączce z łóżka, a wybiegłszy z domu rzucił się do płynącej w pobliżu domu rzeczki Lubaczówki, gdzie znalazł śmierć.

— **Nową ochronkę** otwarto w tych dniach w Monasterzyskach. Znajduje tam pomieszczenie zwyż 100 dzieci, których rodzice przez cały dzień prawie zajęci są w tamtejszej fabryce tytoniu.

— **Wybory** do zarządu i do sądu rodzimego Zakładu ubezpieczeń od wypadków dla Galicji i Bukowiny odbędą się 1 grudnia b. r.

— **Zabójstwo.** W Mochnacze Wyżnej pod Muszyną sprzeciali się trzej gospodarze, mianowicie Fedko Świątkowski z Tytusem Wasylką i Mikołajem Petryszakiem (wzyssey trzej Rusini) o to, czy do Sejmu wybiera się posła na sześć, czy tylko na trzy lata. Ostateczny wynik tej dyskusji „politycznej“ był taki, że Wasylko i Petryszak, rozwiściekieni wywodem Świątkowskiego który utrzymywał, że na sześć lat, tak go pobili, że nieszczęśliwy wyzionął ducha. Po dokonaniu zbrodni zabójcy znikli bez śladu. Żandarmerya rozwinęła energiczne poszukiwania za nimi.

— **Z Wiednia.** Jedną z korespondencyj lokalnych donosi, że kolegium profesorów wiedeńskiej Akademii rolniczej uchwaliło jednogłośnie dopuszczenie kobiet jako zwyczajnych i nadzwyczajnych słuchaczek. W wykonaniu tej uchwały zwróci się kolegium profesorów z petycją do Ministerstwa oświaty o wydanie odpowiedniego rozporządzenia.

— **Z Pragi** donoszą: W Neusaten część robotników pracujących w szybie „Hlemeth“ rozpoczęła strejk. Gdy kierownik kopalni, inżynier Burger, zagroził strejkującym wypowiedzeniem im miejsca, robotnicy napadli nań, obili go kijami i lekko poranili.

— **Konkurs Kuryerowa.** Sprawa zapisów ś. p. Kuryerowa weszła już na dobrą drogę. Skutkiem odczwę kuratora okręgu naukowego warszawskiego utworzył się komitet, mający przyznać nagrody za utwory dramatyczne i literackie

Należą do niego pp.: redaktor *Biblioteki Warszawskiej* hr. Adam Krasieński, redaktor *Gazety Warszawskiej* Stanisław Lesznowski, literaci i krytycy: Władysław Bogusławski i Teodor Jeske Choński, nauczyciel języka polskiego Kazimierz Król i reżyser dramatu Roman Żelazowski.

Blizsze szczegóły o konkursach ogłoszone zostaną wkrótce.

— **Po amerykańsku.** Dyrektor jednego z teatrów kijowskich, p. Sołowcow, jest równocześnie redaktorem codziennego pisma *Kijowska Gazeta*, którego prenumeratorem mają wstęp do teatru po cenach znacznie niższych. Mimo podobnych przywilejów, teatr Sołowcowa świeci jednak stale pustkami.

— **Z Dunkierki.** Onegdaj podczas szalejącego orkanu wyrzuciła się łódź rybacka, przyczem 9 osób utraciło życie.

— **Z Petersburga** donoszą, że Nawa zamarzyła.

(z) **Budowa kolei mandżurskiej** dotęga kresu olbrzymimi krokami. Rosyjski minister finansów Witte z żelazną energią i ogromnym nakładem kosztów czyni wszelkie możliwe wysiłki by niemal doszczętnie w czasie wojny chińskiej zburzoną koleją na nowo odbudować. Najdalej do dwóch miesięcy leżeć już będą szyny na całym szlaku, co ułatwi prowadzenie dalszej budowy, która do dwu lat ma być ukończoną. Wtedy to będzie można odbyć podróż z Petersburga do Pekinu wygodnie, we wspaniałych wagonach zbytkownych, które już dziś kursują na kolei syberyjskiej, w nader krótkim stosunkowo czasie 17 dni. Tak przynajmniej obiecuje rosyjski zarząd kolejowy. Dotąd przejechało przez Odessę 150 nowych lokomotyw wykonanych w fabrykach rosyjskich, a przeznaczonych dla kolei mandżurskiej. Maszyny te stanęły już na miejscu swego przeznaczenia a za nimi, tą samą drogą podążą dalszy transport 50 maszyn. Oczywiście, że przemysł rosyjski zbiera obfite plony z tej budowy na dalekim wschodzie, bo niemal wszelkie zakupna uskuteczniają się w granicach tego państwa, a przewozu ich dokonują rosyjskie towarzystwa.

— **Teatr żargonowy.** W Nowym Jorku znajdują się dwa teatry, w których wystawiane są sztuki wyłączenie w żargonie żydowskim, powstałym ze zmieszania najrozmaitszych języków europejskich i azjatyckich. Między sztukami tłumaczonymi największem powodzeniem cieszą się tam utwory Ibsena.

Notatki literacko-artystyczne.

Henryk Melcer wystąpi dnia 20 b. m. z koncertem kompozytorskim w Wiedniu. Artysta odegra między innymi z orkiestrą swój piękny koncert, nagrodzony w Berlinie pierwszą nagrodą na konkursie Rubinsteina.

„**Salamandra**“. Taki tytuł nosi komedia St. Graybnera, którą w piątek urzymy po raz pierwszy na naszej scenie. P. Graybner znany jest już naszej publiczności z kilku innych dzieł scenicznych, wystawionych we Lwowie pod poprzednią dyrekcją. Znany jest także jako powieściopisarz.

Dotychczas obracał się p. Graybner w kole życia szlacheckiego. „Salamandra“ od tła tego odbiegła; maluje ona świat mieszczański Warszawy w barwach żywych i dosadnych, przy pomocy niezwykle interesującej fabuły, pełnej niespodzianych zwrotów.

„Salamandrę“ przygotowuje równocześnie warszawski teatr Rozmaitości.

Blanka Halicka wydała w drukarni ludowej we Lwowie powieść współczesną p. t. „Kto zwycięży?“. Drukarnia ludowa wywiązała się ze swego zadania bardzo dobrze: szaty zewnętrzne wydawnictwa gustowne i piękne. Inna rzecz z wewnętrzną jego wartością, ta mniej różowo się przedstawia. Traci ona w wysokim stopniu „pensjonarstwem“. Bohaterem powieści jest... porucznik ułanów. Bardzo przystojny, młody, dobrze zbudowany, więcej nie! Sama autorka kilkakrotnie wyraźnie zaznacza, że wewnątrz nych zalet nie posiadał on żadnych, mimo to na zabój rozkochała się w nim panienska poważnego bardzo umysłu, nad wiek rozwinięta, wybijająca się wśród swego otoczenia wyższymi wykształceniem, bogata. Widoczne szczęście posiadają porucznicy ułanów. Bohater pani Blanki, pogardzony przez ukochaną lalkę salonową, żeni się z owym wyidealizowanym typem niewieści, by po upływie roku znaleźć się znowu u małych stópek pierwszej, posłubnej milionowej hrabini z Ukrainy. Między dwiema kobietami rozpoczyna się okropna walka: jedna z nich bezgranicznie dobra i szlachetna; druga w równym stopniu zła i przewrotna. Która zwycięży? Pytanie zbyt ogólne, wszak po wielu przerażających przejściach, tryumf musi przyspaść owej dobrej, szlachetnej w udziale. Tego wymaga etyka, moralność. Porucznik pojedynkuje się z nowym adonisem hrabiny, pada z przeszytymi na wylot płucami, najznakomitsi lekarz skazuje go na śmierć nieuchronną, zdradzona przez żonę rozpacza, wzywając cudu. I cud stał się rzeczywistością: porucznik wyzdrowiał, a równocześnie ów milionowy hrabia z Ukrainy, dowiedziawszy się o rzeczywistej wartości swojej małżonki, wypędza ją w noc ciemną na poniewierkę z pałacu. Porucznik żonę pokochał gorąco, a tymczasem uwielbianą przez dawniej hrabinę, wymalowaną i wyfryzowaną, powiększyła szeregi dam półświatka w Monte Carlo. Oto treść powieści. Wartość jej autorce laurów nie przysporzy i lepiejby stokroć stało się, gdyby jako ewenienie literackie, nie wychyliła się była z teki autorskiej pani Blanki.

„Pani de Pompadour“ — oto tytuł nowej sztuki Bergerata, którą odegrano w teatrze Porte St. Martin. Sztuka jest szeregiem obrazów, przedstawiających zadziwiające losy tej sławnej kobiety; krytyka zarzuca jednak nieco fałszywe przez autora pojęcie charakteru pani Pompadour. Oczywiście występuje także król Ludwik XV i wszystkie najwybitniejsze polityczne, literackie i artystyczne osobistości owej epoki. Sztuka wystawiona z przepychem i wielką historyczną ścisłością. Rola tytułową odegrała pani Hading, a publiczność podziwiała przede wszystkim jej toalety, skopiowane z portretów mistrzów, jak Boucher, Nattier i Vanloo.

Z teatru. Jutro we wtorek daną będzie po raz szósty ciesząca się wielkim powodzeniem świetna komedia Ottona Ernsta „Kierownik szkoły“, a we środę po raz trzeci „Bajka“ z p. Kamińskim w głównej roli. W piątek przedstawioną będzie po raz pierwszy oryginalna trzyaktowa komedia Stanisława Graybnera p. t. „Salamandra“ z udziałem pierwszych sił naszej sceny, a następnie komedia Grillparzera „Biała kłamcy“, do której przygotowuje się nową wystawę.

P. Eugeniusz Guszalewicz znakomity tenor opery praskiej przybył dziś do Lwowa i wystąpi po raz pierwszy na naszej scenie we czwartek w operze „Żydówka“ w partii Eleazara; księżniczką Eudoksyą będzie panna Roldówna, w partii Racheli debiutować będzie panna Wanda Otto, uczennica prof. Marso w Krakowie.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek „Złote runo“, sztuka w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego. Występ K. Kamińskiego.

Jutro we wtorek po raz szósty „Kierownik szkoły“, komedia w 3 aktach Ottona Ernsta; tłumaczył M. Sachorowski.

We środę po raz trzeci „Bajka“, sztuka w 3 aktach Artura Schnitzlera. Występ K. Kamińskiego.

We czwartek „Żydówka“, opera w 5 aktach Halevyego. Pierwszy gościnny występ Eugeniusza Guszalewicza, pierwszy tenora opery praskiej, występ Matyldy Rollówny w partii Księżniczki i debiut panny Wandy Otto w partii Racheli, w partii Kardynała wystąpi p. Jeronim.

W piątek po raz pierwszy „Salamandra“ sztuka w 4 aktach Stanisława Graybnera

Towarzystwo dziennikarzy polskich.

Wczoraj przed południem odbyło się w małej sali Kasyna miejskiego nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa dziennikarzy polskich, celem wyboru nowego prezesa w miejsce s. p. Zajęczkowskiego.

Wiceprezes Towarzystwa p. Kazimierz Skrzyński zagajając obrady, przemówił w następujące słowa:

Smutny i bolesny wypadek stał się powodem dzisiejszego nadzwyczajnego walnego zgromadzenia.

Zebrałiśmy się tutaj pod znakiem żałoby (zgromadzeni powstają). Przed kilku tygodniami straciliśmy naszego ukochanego prezesa Zajęczkowskiego a wtedy cały wydział i Towarzystwo dały należny hołd zmarłemu. W dziejach naszego Towarzystwa 7 lat prezosowstwa Zajęczkowskiego będą na zawsze pamiętne jako złoty wiek. W tym bowiem okresie instytucja nasza spoczęła na podstavach niewzruszonych, z których ją już nikt rzucić i usunąć nie zdoła. Możemy być dumni z rozlicznych dowodów sympatii i uznania, jakimi społeczeństwo całe otoczyło trumnę Zajęczkowskiego. A teraz pokłońmy się poraz ostatni postaci zmarłego prezesa, która zawsze pozostanie w sercach naszych i pamięci i zabierzmy się do dalszej pracy.

Z porządku dziennego przystąpiono do wyboru prezesa, którym prawie jednogłośnie wybrano Adama Krechowickiego.

Nowo wybrany prezes Towarzystwa, obejmując przewodnictwo, przemówił mniej więcej w następujące słowa:

Powolny wezwaniu szanownego Zgromadzenia obejmuję przewodnictwo.

Przyjętym jest wyzyczenie, że za wybór składa się podziękowanie. Pozwolicie Szanowni Panowie, że na razie od tego zwyczaju odstąpię. Nie dlatego, abym nie był wdzięczny i nie dlatego, abym tego zaszczytu, jaki mnie dziś spotkał, nie cenił, lecz chciałbym podziękować Panom dopiero wtedy, gdy włożymy na mnie obowiązek odpowiedzieć zdołam, gdy po pewnym przeciągu czasu szanowni Panowie przyjdziecie może do przekonania, że dziś tu nie zaszła *culpa in eligendo*. Wówczas podziękuję Panom z głębi serca za to, żeście mi dali sposobność do pracy na polu tak doniosłym i zaszczytnym.

Przed chwilą wymowne usta p. Kazimierza Skrzyńskiego oddały już hołd pamięci przedwcześnie zgasłego naszego Prezesa. Nie mogę jednak powstrzymać się, aby obejmując to stanowisko, które on przez lat szereg z takim pożytkiem dla Towarzystwa piastował, nie wyraził cześć dla s. p. Liberata Zajęczkowskiego, którego śmierć była wielką stratą dla dziennikarstwa polskiego, a i mnie osobiście ciężko dotknęła.

Liberat Zajęczkowski posiadał wielką zażyłość stosunków i ludzi; ztąd też jego gorąca miłość Ojczyzny, na tej znajomości stosunków i charakteru narodowego oparta, nie była tylko porywem, lecz odznaczała się rozwagą i roztropnością w postępowaniu. Zastąpić go niewątpliwie trudno i dla tego nie jestem bez obawy.

Obawę tę łagodzi jednak to przekonanie, że Panowie, wybierając mnie na jego miejsce, chcieliście postawić na czele Towarzystwa człowieka, który trzymał się zawsze zdaleka od wszelkich waśni i sporów partyjnych. Z mojej też strony zapewnić mogę, że bezstronnie a z miłością kierować będę sprawami Towarzystwa.

I to także usmierza moje obawy, a sprawa mi nawet rozkosz, iż przypuszczam, że Panowie wyborem swoim chcieliście uznać u silowania moje na polu literackim. Dziennikarstwo polskie z literaturą w ścisłym jest związku. Literat w prasie codziennej znajduje nie tylko pomoc i poparcie, lecz nadto obraz dążeń i prądów, przenikających społeczeństwo, a wrażliwy umysł jego chwytła je i przetwarza. Tę łączność literatów i dziennikarzy polskich uznaje też nasz statut, a ja Panom głęboko wdzięczny jestem, żeście ten związek przez mój wybór stwierdzili.

Jeżeli mogłem odstąpić od zwyczaju dziękowania za wybór, to nie zdołałem powstrzymać się od wyrażenia gorącej prośby, byście mnie Panowie popierali raczyli. Utrzymanie zgody i harmonii tak w Wydziale, jak i w całym Towarzystwie uważam za najpierwszy mój obowiązek, za warunek dalszego naszego rozwoju.

Działanie nasze musi iść rzeczywistość w tym kierunku, aby materialny wzrost Towarzystwa wszelkimi siłami dalej popierać. Ale nasze wdowy i sieroty nie tylko domagać się od nas będą powszedniego chleba, lecz także nieskalanego, powszechną otoczonego cześć, imienia. Obok zatem starania się o rozwój materialny, wysoko niemyśmy sztańdar dziennikarstwa polskiego, chroniąc go od wszelkiej skazy! Tem kończę i przystępuję do dalszego porządku dziennego.

(Mówę prezesa przerywały kilkakrotnie oklaski, świadczące o solidarności zgromadzonych.)

Z kolei na wniosek p. J. K. Zielińskiego

go uchwalono nie przyjąć rezygnacji dotychczasowych wiceprezesów pp. K. Skrzyńskiego i Michała Chylińskiego, którzy przez szereg lat z całą gorliwością i troskliwością starali się o dobro Towarzystwa.

Na tem zakończono obrady walnego zgromadzenia.

Pierwsze posiedzenie wydziału Towarzystwa dziennikarzy polskich, odbyte dnia wczorajszego pod przewodnictwem nowo wybranego prezesa, p. Adama Krechowickiego, w obecności obu wiceprezesów, zajęło parę godzin czasu. Omawiano wyczerpująco wewnętrzne sprawy Towarzystwa, oraz nakreślono plan robót w najbliższej przyszłości.

Dotychczasowy sekretarz Towarzystwa, p. Michał Rolle złożył piastowaną przez rok ubiegły gołność, motywując swój krok tem, że w obec wyborów prezesa i wiceprezesa z żoną jednej redakcji, słusznym jest by inna redakcja miała w prezydium swego reprezentanta. P. Rollemu wyrażono podziękowanie za jego pracę dla dobra Towarzystwa, a następnie wybrano sekretarzem, p. Bronisława Laskownickiego, współpracownika *Słowa Polskiego*, jednego z założycieli Towarzystwa.

Do grona członków wspierających Towarzystwa przyjęto wydawnictwo *Słowa Polskiego* i dr. Józefa Wiczakowskiego; na członków rzeczywistych zgłoszono jednego kolegę lwowski i czterech krakowskich. Sprawy zapomóg odłożono z powodu chwilowej nieobecności skarbnika do najbliższego posiedzenia wydziału.

Wiceprezes Skrzyński zawiadomił, że dyrekcja teatru krakowskiego przeznaczyła na rzecz Towarzystwa przedstawienie teatralne. Odbędzie się ono w pierwszych dniach grudnia odegranym zostanie „Świętoszek“ Moliera; przedstawienie poprzedzi konferencja p. K. M. Górskiego.

Przed zamknięciem posiedzenia złożył przewodniczący imieniem wydziału i Towarzystwa serdeczne podziękowanie wiceprezesowi Chylińskiemu, który na każde wezwanie przybywa najchętniej z Krakowa, by tu radą i czynem pomagał innym kolegom w pracy dla dobra Towarzystwa.

Z Izby sądowej.

(Zbrodnia szpiegostwa).

Lwów, d. 18 listopada.

Wczoraj o godzinie pół do 1 po południu, po czterogodzinnej naradzie trybunału ogłosił przewodniczący rozprawy radca sądu krajowego dr. Łuczkiwicz wyrok, uwalniający Roberta Stillera od zarzuconej mu współwiny w zbrodni szpiegostwa, popełnionej przez udzielenie pomocy sprawcy kradzieży 29 planów fortyfikacyjnych z dyrekcji inżynierii w Krakowie.

W obszernych motywach wyroku podniósł trybunał, że tak na podstawie zeznań przesłuchanych przy rozprawie świadków jak i odczytanych aktów nie mógł nabrać przekonania, aby Stiller albo sam popełnił tę kradzież, albo do jej spełnienia był pomocny.

Prokurator państwa zgłosił od wyroku zażalenie nieważności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z kraj. komisji dla spraw rolniczych. Uchwalone na sobotnim posiedzeniu tej komisji wnioski, co do zmiany niektórych postanowień ustawy państwowej o kredycie melioracyjnym, są następujące:

1.) 1. Żądanie zmiany rozporządzenia wykonawczego do §. 3 ustawy w tym kierunku, iżby stwierdzenie drogą administracyjną pożyteczności zamierzonej melioracji, wielkości kosztów jakich wymaga jej wykonanie tudzież oznaczenie wysokości przysto wartości spodziewanego z melioracji, następowawo w tych krajach, gdzie reprezentacje kraju przyjmują to na swe biura melioracyjne wyłącznie na podstawie badań i orzeczeń tychże biur bez względu na uzyskany przyrost wartości.

2. Żądanie przyznania rentom melioracyjnym egzekucji politycznej.

3. Żądanie takiej zmiany postanowień ustawy o *maximum* stopy procentowej i *minimum* opłat amortyzacyjnych, iżby było możliwym w wykonaniu ustawy stosowania stopy procentowej przy udzielaniu pożyczek do stosunków targu pieniężnego a ułożenia planu amortyzacji stosownie do specjalnych warunków zamierzonej melioracji.

Dalej doradza komisja rolnicza, aby Wydział krajowy:

1. przedłożył Sejmowi wniosek uchwały przyjmującej na krajowe biura melioracyjne obowiązek wypływający z uchwały we wniosku ad 1) 1. i obowiązek bezpłatnej pomocy tego biura dla nadzoru konserwacji robót

melioracyjnych w czasie amortyzacji pożyczek melioracyjnych;

2. podjął starania u Rządu o przyznanie wydatniejszej subwencji na pokrycie kosztów utrzymania krajowego biura melioracyjnego i jego ekspozytur.

W sprawie subwencji na hodowlę bydła, zgodnie z wnioskami referenta p. Brykczynskiego uchwalono, aby Wydział krajowy domagał się od Sejmu dalszej dotacji przez lat 10 dla funduszu na podniesienie hodowli bydła dla Towarzystwa rolniczego w Krakowie po 25.000 koron rocznie, zaś dla Towarzystwa gospodarczego we Lwowie po 50.000 koron rocznie; jednorazowej subwencji na r. 1902 na urządzenie targów dla bydła rozplodowego, dla Towarzystwa rolniczego w Krakowie 500 koron, dla Towarzystwa gospod. we Lwowie 1000 koron; subwencję dla popierania hodowli świń na 4 lata po 8000 koron rocznie, a to w połowie dla Towarzystwa rolniczego w Krakowie, zaś w połowie dla Towarzystwa gospodarczego we Lwowie.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych donosi: Na szlaku kolei Leobersdorf-St. Pölten w obrębie Dyrekcji kolei państwowych w Wiedniu otwarty został z dniem 15 b. m. przystanek osobowy St. Pölten-Localbahnhof dla ruchu osobowego i pakunkowego.

Przystanek osobowy Pikowitz, położony na szlaku kolei lokalnej Čerčan-Modran w obrębie dyrekcji kolei państwowej w Pradze został z dniem 15 b. m. zamknięty przy równoczesnym otwarciu w klm. 26-9 wzmiankowanego szlaku.

Zmiana kontyngentu spirytusowego.

Z Pragi donoszą, że gorzelnicy w Czechach, na Morawie i Śląsku wystosowali do Izby poselskiej na ręce prezydenta związku gorzelników księcia Fryderyka Schwarzenberga petycję o zmianę kontyngentu gorzelniczego. Petycja domaga się, aby Cesarskie rozporządzenie z d. 19 lipca r. 1900, które jest tylko prowizorycznym, zastąpiono nową parlamentarną ustawą, mającą być wydaną za poparciem wysłuchaniem kół interesowanych. Najważniejszymi punktami nowej ustawy byłyby:

1. Żadna z istniejących gorzelni rolniczych nie powinna mieć kontyngentu zmniejszonego, nawet te gorzelnie, które mają kontyngent ponad 1000 hektolitrow.

2. Nowo powstającym — szczególnie związkowym — gorzelniom ma być taki kontyngent przydzielony, aby bez szkody mogły pracować i istnieć.

3. Przy rozdziale kontyngentu należy na przyszłość uwzględnić nie tylko gorzelnie powstałe podczas ostatniego okresu rozdziału, ale także i takie, które powstaną podczas bieżącego okresu.

4. Stosunek gruntu ornego do kontyngentu ma być zmieniony, i tak, że na hektar gruntu liczyć się ma 3 hl. alkoholu.

5. Reszta pozostała z kontyngentu ma być rozdzielona między rolnicze gorzelnie wszystkich kategorii.

Wiedeń, 18 listopada. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na jesień — do ——. Pszenica na wiosnę 887 do 888. Pszenica na maj-czerwiec — do ——. Zyto na jesień — do ——.

Zyto na wiosnę 766 do 768. Kukurudza na lipiec-sierpień — do ——. Kukurudza na sierpień-wrzesień — do ——. Kukurudza na listopad — do ——.

Kukurudza na maj-czerwiec 591 do 592. Owies na wiosnę 799 do 800. Owies na maj-czerwiec — do ——. Owies na jesień — do ——. Rzepak na sierpień-wrzesień — do ——. Rzepak wrzesień-październik — do ——. Rzepak na styczeń-luty — do ——. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień — do ——.

Usposobienie: w owsie silne, zresztą spokojne. — Pogoda: piękna

Budapeszt, 18 listopada. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na maj — do ——. Pszenica na październik — do ——. Pszenica na kwiecień 867 do 868. Zyto na kwiecień 737 do 738. Zyto na październik — do ——. Owies na kwiecień 768 do 769. Owies na październik — do ——. Kukurudza na sierpień — do ——. Kukurudza na październik — do ——. Kukurudza na maj 560 do 561. Rzepak na sierpień 1180 do 1190.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: bez ochoty. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: zimno.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 1970 do 1980, loco Ołomuniec 1850 do 1860, loco Berno-Wiedeń 1880 do 1890, na grudzień loco Aussig 1975 do 1985. Cukier w kostkach: prima 8875 do 89—, secunda 8825 do 8850. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 3760 do 38—, Nafta kaukazka: transito Tryest 1025 do 1075,

galicyjska przezroczyta 33— do 33-50. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 18 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7-60 do 7-80, pszenica na termin 7-30 do 7-50, żyto gotowe 6-60 do 6-80, żyto na termin 6-30 do 6-50, owies obrotowy 6-50 do 6-70, owies na termin 6-20 do 6-40, jęczmień pastewny 5-25 do 5-75, jęczmień browarniczy 6-50 do 7—, rzepak 13-50 do 13-75, lnianka 10-50 do 11—, groch pastewny 6-75 do 7-50, groch do gotowania 8— do 11—, wyka 5-70 do 6-20, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5-25 do 5-50, hreczka 6— do 6-50, koniczyna czerwona galicyjska 40— do 46—, biała 45— do 70—, szwedzka 50— do 60—, tymotka 22— do 26—, kukurudza gotowa — do —, nowa 5-30 do 5-60, chmiel stary gotowy 60— do 70—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16-75 do 17—, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 16— do 16-25, warranty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w sobotę P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego na dłuższej audyencji.

W sobotę popołudniu odbyła się pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, Rada gabinetowa, w której wzięli udział wszyscy PP. Ministrowie.

P. Minister kolei Wittek udał się wczoraj przed południem do Pragi.

Szef sztabu generalnego hr. Beck powrócił do Wiednia z podróży do Dalmacji.

Na jutrzejszym posiedzeniu Izby posłów wniesiony będzie w Izbie projekt rządowy ustawy dla handlu terminowego zbożem. Projekt obejmuje 33 paragrafów, a podstawą jego jest nie zniesienie, ale reforma handlu terminowego.

W sejmie węgierskim w ciągu dyskusji adresowej zabrał w sobotę głos poseł Rakowski, aby umotywić swoje odporne stanowisko wobec adresu większości. Adres ten — zdaniem jego — nie odpowiada godności narodu węgierskiego. Mowca twierdził, że mowa Tronowa nie daje wyjaśnienia, czy między narodowe stanowisko Monarchii odpowiada wielkim ofiarom, jakie na ten cel ludy ponoszą. Trójprzymierze — mówił p. Rakowski — wyrządza Monarchii ogromną ekonomiczną szkodę, a o wiele mniejszy daje polityczny pożytek. Dwóchsetletnia polityka pruska przez Prusy przeciwko Austrii. — To jest *vis major* tradycji, wbrew której nie potrafi nie zrobić nawet cesarz Wilhelm, którego sympatyę maddziarskie mowca podaje zresztą w wątpliwość. Wreszcie odczytał poseł Rakowski broszurę wydaną przez związek wszechniemiecki, która zawiera zasady, niezgodne z austro-węgierskimi pojęciami państwem.

Berliner Neueste Nachrichten dowiadują się z autentycznej strony, że pogłoski, jakoby Anglia zgodziła się na odstąpienie Zanzibaru Niemcom, jako rekompensatę za ewentualną okupację Delagoy przez Anglię, są zupełnie zmyślane.

Przykrą bardzo wiadomość zawiera na ezele ostatni numer *Gazety Warszawskiej*. Oto wydawca jej i redaktor p. Stanisław Lesznowski zawiadamia, że zawieszka wydawnictwo aż do czasu wyjednania rozszerzenia programu, o co wniósł podanie do właściwej władzy. *Gazeta Warszawska* jest najstarszym dziennikiem polskim, — istnieje bowiem już lat 128. Podobno zawieszenie dziennika nastąpiło z tego powodu, że cenzura rossyjska, jak słybać, skutkiem tendencyjnego, fałszywego doniesienia, iż drukowana w odcinku *Gazety* powi-ść ukrywa tendencje patriotyczne „cofnęła *Gazetę Warszawską* do pierwotnego programu”. Ponieważ zaś przed stu z górą laty wiele działów z dzisiejszego dziennikarstwa nie istniało, można sobie wyobrazić, jak dotkliwym było to ograniczenie. *Gazecie Warszawskiej* zabroniono n. p. zamieszczania feljetonów, a cenzura kresliła w całości najniewinniejsze artykuły literackie i ekonomiczne, powiadając, że są „nie po program”. Wobec tego wydawanie *Gazety Warszawskiej*

było jakby niemożliwe i p. Lesznowski podał o rozszerzenie programu, a tymczasem zawiesił wydawnictwo.

Carstwo z dziećmi, w towarzystwie w. księcia następcy tronu i w. księcia Michała Mikołajewicza odjechali ze Skierniewic do Carskiego Sioła.

W r. 1898, jak wiadomo, poruszoną została w Rosyi kwestya reformy zarządów gubernialnych. W obecnej chwili, jak się dowiaduje *Russk. Listok*, wnioski, przedstawione w tej kwestyi przez gubernatorów, zostały rozpatrzone przez radę państwa, która, rozjeżdżawszy się w nich, doszła do przekonania, że uskutecznienie reform pożądanem jest jedynie dla centralnych gubernij Rosyi europejskiej. Co się tyczy pozostałych okręgów państwa rada uznała, że zarząd gubernij Królestwa Polskiego, oparty na szczególnych zasadach, oraz czysto miejscowe warunki Kaukazu i okręgów stepowych, gdzie nie wytworzył się jeszcze wśród ludności element społeczny, nie przedstawiają podatnego gruntu i odpowiednich danych dla skutecznego przeprowadzenia w nich projektowanej reformy. Wobec tego reforma gubernialna ma być dokonana tylko w 49 guberniach, rządzonych według ogólnych, nie wyjątkowych zasad zarządu gubernialnego.

Według depezy z Rzymu, komitet Dalmatyńczyków wystosował do prezydentów Izby deputowanych i senatu, oraz do wszystkich ministrów protest przeciwko mieszanii się Watykanu i obcych rządów w sprawy Instytutu św. Hieronima. Protest twierdzi, że tylko rząd włoski ma prawo nadzoru nad tym zakładem. Komitet wzywał przeto rząd, parlament i opinię publiczną we Włoszech, aby starała się strzedz praw rządu włoskiego.

Ambasador austro-węgierski w Paryżu hr. Walkenstein powrócił z urlopu do Paryża i objął kierunek ambasady; podczas jego nieobecności zastępował go radca ambasady Dumba, jako *chargé d'affaires*.

Znowu krążą pogłoski, że naczelny wódz angielski w Afryce południowej lord Kitchener będzie odwołany a miejsce jego zajmie generał Hamilton, który był sekretarzem wojennym lorda Roberta w czasie jego naczelnej komendy w Afryce południowej. Hamilton uchodzi za jednego z najzdolniejszych generałów angielskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 18 listopada. (Tel. prywat.) Dyrekcya funduszu propinacyjnego we Lwowie nadesłała do prezydium Rady miasta Krakowa zawiadomienie, że poleciła Bankowi krajowemu złożyć w kasie miejskiej krakowskiej kwotę 1 milion koron w umówionych ratach, tytłem pożyczki udzielonej gminie krakowskiej.

Na cz-ś p. Stockmara, kuratora gminy ewangelickiej, odbył się w sali hotelu Royal, w 40 rocznicę jego urzędowania w tej gminie jako przybrytera, uroczysty wieczorek. Po słowie wstępem nastąpiły produkcje muzyczne i wokalne. Osobno wręczono mu adres.

Magistrat krakowski obradował onegdaj nad sprawą walki węglowej między przedsiębiorstwem p. Mikołajskiej z jednej, strony a drobnymi handlarzami węgla i miejskim składem z drugiej strony. Magistrat nałożył p. Mikołajskiej grzywnę 100 koron, odmówił udzielenia prawa rozszerzenia koncesyi z 3 wozów na 10 wozów i zagroził odebraniem prawa wykonywania przemysłu, gdyby p. Mikołajska używała więcej niż trzech wozów dozwoleńconych koncesyą do rozwożenia węgla po mieście.

Wiedeń, 18 listopada. Najj. Pan przyjął dziś na ogólnych audyencyach między innymi ks. biskupa Czechowicza, posła Włodzimierza Gniewosza i p. Barwińskiego.

Wiedeń, 18 listopada. *Montags Revue* donosi, że szefowie sekcji Stibral i Beck oraz radcy Dworu Rössler i Gerstdörfer wyjechali wczoraj do Budapesztu, gdzie dzisiaj ma się rozpocząć drugie czytanie taryfy cłowej.

Wiedeń, 18 listopada. Powszechna konferencya biskupia obraduje dziś w dalszym ciągu pod przewodnictwem kardynała Gruschy.

Rjeka, 18 listopada. Defraudant Keeskemethy, jak obecnie się pokazuje, znajdował się w pociągu pospieszonym Budapeszt-Fiume. W Dombowacz poznał go naczelnik stacyi, ale go puścił, gdyż zaprzeczył on stanowczo swej tożsamości ze sprawcą defraudacyi. — W Gyekeryes opuścił Keeskemety pociąg, i pojechał do Pragerhof, a stamtąd do Włoch. W Pragerhof o defraudacyi nie wiedział, gdyż telegram donoszący o niej tam-

tejszej policyi, z powodu wadliwego adresu, nie został doręczony. Dwóch agentów policyjnych pojechało do Włoch.

Będzin, 18 listopada. (Tel. prywat.) Zaszła tu onegdaj na kolei wiedeńskiej na przestrzeżeniu Sosnowice-Ząbkowice katastrofa. Pociągiem osobowym z Sosnowic wyjechało onegdaj po południu wielu robotników kopalnianych i fabrycznych do Ząbkowic i stacyi pośrednich. Pewien robotnik wioził bankę napełnioną benzyną. Pomiędzy stacyami Będzinem i Starym Będzinem benzyna ta, z niewyjaśnionej dotąd przyczyny, eksplodowała. Płomienie ogarnęły dwa wagony. Pomimo, że pociąg będący w pełnym biegu, zaraz zatrzymano, wśród podróży nastąpił popłoch, że wszystkich stron tłoczono się do drzwiczek, wyskakiwano i t. p. Zginęło na miejscu 3 robotników, a 11 doznało ciężkich obrażeń i poparzenia. Dwa wagony spaliły się do szczytu. Resztę uratowała służba kolejowa. Zwłoki ofiar zabezpieczono aż do czasu przybycia komisji rządowej. Jedenastu ciężko rannych odstawiono do szpitala.

Budapeszt, 18 listopada. Wczoraj miał odbyć się tutaj *match* między członkami wiedeńskiego klubu gry w piłkę nożną (football) a klubem budapeszteńskim. Podczas gry wiedeńscy zapasnicy zauważyli, że budapeszteńscy koledzy nie grają podług przepisów i z tego powodu zaprzestali gry. Powstała ożywiona scena, wśród której chciano zmusić Wiedeńczyków do dalszej gry. Wiedeńscy odmówili stanowczo. Rozgoryczony tłum publiczności przybrał groźną postawę i chciał atakować Wiedeńczyków, którzy ratowali się ucieczką. Wkroczyła policya i dopiero pod dwóch godzinach udało się zaprowadzić spokój i opróżnić plac gry.

Poznań, 18 listopada. (Tel. prywat.) Proces dr. Rakowskiego odbędzie się z końcem bieżącego miesiąca; kaucyę ofiarowaną za wypuszczenie dr. Rakowskiego na wolną stopę odrzucono.

Petersburg, 18 listopada. Kamerjunkier, radca dworu Etter, sekretarz rossyjskiej agentury dyplomatycznej w Sofii, zamianowany został generalnym konsulem w Kanai.

Cetynia, 18 listopada. Z powodu zażalenia, wniesionego przez mułmański notabla w Skutari, przeciwko obecnemu walemu Kiazin baszy, został tenże wali przy równoczesnym mianowaniu dyrektora kolei żelaznych, przeniesiony do Damaz w Jemienie. Następcę walego jeszcze nie oznaczono.

Ateny, 18 listopada. Z Saloniki donoszą: Gubernator Aivaly wzbrania się uznać turecko-grecką konwencyę konsularną, wydaną na podstawie wyroku sądu rozjemczego. Gubernator nie chce uznać praw greckich poddanych kazał wtargnąć do ich pomieszczeń; zarządzone około 1500 aresztowań. Wśród ludności greckiej panuje wielkie rozgoryczenie.

Paryż, 18 listopada. Przy wczorajszych wyborach do senatu w departamencie Finistère wybrano republikanina Gorguier 764 głosami. Kandydat konserwatystów otrzymał 515 głosów.

Carmaux, 18 listopada. Zebranie górników uchwaliło odroczyć strejk ogólny, ale w niedługim czasie go rozpocząć, jeżeli do tej pory nie stanie się zadość ich życzeniom.

Valenciennes, 18 listopada. Liczba strajkujących wynosi obecnie 2.000. Panuje zupełny spokój.

Jajta, 18 listopada. U stóp góry Jajla, w bliskości wodospadu Uezan lasy państwowe stoją w płomieniach. Silna burza powoduje ogromnie szybkie rozszerzenie się pożaru.

Madryt, 18 listopada. Prefekt wydał rozporządzenie, zakazujące manifestacyi, którą zamierzali urządzić kandydaci, niewybrani przy niedawnych wyborach do zarządu municipalnego. Władze zarządziły surowe środki ostrożności, zapobiegające powtórzeniu się rozruchów studenckich.

Madryt, 18 listopada. Senat przyjął projekt ustawy, zawierającej zakaz bicia monet srebrnych z istotnymi zmianami w rysunku zdołującym te monety.

Konstantynopol, 18 listopada. Były wielki wzezyr Kuczak-said basza zamianowany został w miejsce zmarłego niedawno Halil Rifat baszy wielkim wzezyrem Porty.

Konstantynopol, 18 listopada. Dwóch adjutantów sułtana przybyło do Mokry, na granicy turecko-czarnogórskiej, gdzie wraz z delegatami rządu czarnogórskiego wytyczają sporne terytorium koło Mokry.

Pekin, 18 listopada. Cesarzowa wdowa wydała edykt, w którym podniesione są zasługi Li-Hun-Czanga. Edykt ten nadał potomkom Li-Hun-Czanga aż do 23 pokolenia tytuł markiza.

Teheran, 18 listopada. *Biuro Reutersa* donosi: Wiadomości o spisku na życie szacha perskiego są nieuzasadnione.

Dżuma.

Petersburg, 18 listopada. Komisya dla zwalczania dżumy podaje do wiadomości, że dwa ostatnie wypadki podejrzanego zasłabnięcia w Odessie uznano jako rzeczywistą dżumę. Domy, w których te dwa wypadki za-

szły, zostały zamknięte, a mieszkańcy ich poddani obserwacyi lekarskiej. Przeprowadzono ścisłą dezynfekcyę. W mieście, oraz na przedmieściach Odessy zarządzono ścisłe i energiczne wykonywanie przepisów policyjno-sanitarnych. Od tych dwóch wypadków, zaszłych w dniu 8 b. m., nie zdarzył się żaden nowy wypadek podejrzanego zasłabnięcia.

(Skoro tylko nadeszły do c. k. Namieśtnictwa pierwsze doniesienia o tych wypadkach, natychmiast zarządzone zostały potrzebne środki ostrożności na granicy w Podwołoczyskach. Wczoraj wyjechał do Podwołoczysk p. protomedyk radca Dworu dr. Merunowicz, aby naocześnie przekonać się o wykonaniu tych zarządzeń. — *Przyp. Red.*)

Bukareszt, 18 listopada. Kwarantannę na proweniencyę z Konstantynopola znizono z 6 dni na 3 dni.

Sidnej, 17 listopada. Zdarzył się tu jeden wypadek dżumy.

Podbój Transvaalu.

Berlin, 18 listopada. Poseł Transvaalu dr. Leyds wyjechał wczoraj wieczór do Utrecht; delegat Boerów Fischer już przed dwoma dniami odjechał.

Londyn, 18 listopada. Podczas niedawnej walki pod Brakspruit mieli Anglicy 9 zabitych, 10 rannych; nadto 64 Anglików dostało się w niewolę Boerów, którzy wszystkich potem wypuścili, z wyjątkiem pewnego oficera.

Standerton, 18 listopada. Wojska Boerów odczły dnia 12 b. m. na południe od rzeki Klip oddział angielski. Anglicy mieli 1 zabitego, 7 rannych i 4 wziętych w niewolę. Boerowie mieli 3 zabitych i 7 rannych.

Wiedeń, 18 listopada. Stan Banku austro-węgierskiego z dnia 15 listopada 1901 r. Banknoty w obiegu 1.535.558.000 koron (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 33.329.000). Rezerwa kruszcowa 1.414.728.000 (mniej o 615.000 koron), portfel wekslowy 348.200.000 (mniej o 38.515.000 koron), lombard papierów 60.356.000 (mniej o 3.974.000 koron), banknoty wolne od podatków 227.285.000 (więcej o 38.355.000 koron).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 listopada 1901. — Gielda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117-22. Renta majowa 98-75, Węgierska renta koronowa 98-05, Akcyje austr. Zakładu kredytowego 627—, Akcyje węg. Zakładu kredytowego 639-50, Akcyje Anglobanku 260-50, Akcyje Unionbanku 516—, Akcyje Bankvereinu 420—, Akcyje Länderbanku 396—, Akcyje Kolei państw. 623-25, Lombardy 62—, Akcyje kolei Elbethal 469—, Akcyje Fabryki broni —, Akcyje tytoniowe 275—, Akcyje Alpiny 349-50. Akcyje Rima Muranyi 423—, Akcyje Praskiego Towarzystwa żel. 1350—, Losy tureckie 94-50. Ruble 253-75, 20-Franki —, Tramway —.

Wiedeń, 18 listopada 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredyt. 626—, Akcyje węgierskiego Zakładu kredyt. 637-50, Akcyje Anglobanku 260—, Akcyje Unionbanku 515—, Akcyje Länderbanku 395-50, Akcyje Bankvereinu 420-50, Akcyje Bodeneredit 848—, Akcyje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcyje Kolei państwowych 622—, Akcyje Kolei Południowej 625-50, Akcyje Tramway A) 247—, Akcyje Tramway B) 242—, Akcyje Kolei Elbethal 468—, Akcyje Kolei Północnej 5520—, Akcyje Kolei Czarniowieckiej 521—, Akcyje Alpiny 348—, Akcyje Rima Muranyi 421—, Akcyje Praskiego Towarzystwa żel. 1345—, Akcyje Fabryki broni 263—, Akcyje Tureckie tytoniowe 274-50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92-85, Renta majowa 98-85, Austriacka Renta koronowa 95-50, Węgierska Renta koron. 93-05, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90-80, 4 pre. Listy Banku krajowego 92—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89-50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97-15, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4-pre. Galic. Obligacye propinacyjne 96-35. — 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92-90. 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 87-35, Losy tureckie 94-25, Marki 117-20, Ruble 254 —.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza dom handlowy Juliusza Groszego w Krakowie, broszurkę p. t. „Przy herbacie o herbacie“

COLOSSEUM

pod dyrekcją Ernesta Thorna. Ogromny sukces obecnego programu. Trupa Wołkowski ukraiński śpiewacy i tancer. Zazell i Vernon najkompletniejsi amerykańscy gimnastycy na potrójnym drążku. Lillipud Selma Goerner i Ida Mahr w komedii: „Próba miłości“.

Zakład dentystyczny

ul. Hetmańska 1. 12.

(obok kawiarni wiedeńskiej)

wykonuje plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu, wstawia sztuczne zęby w kauczuku i złocie bez wyjmowania korzeni lub po wyjęciu przy pomocy technika szkoły angielskiej.

Dr. F. Fruchtman.

Dr. Mieczysław Switalski

ordynuje

w chorobach nerwowych i mózgowych ul. Akademicka 11 parter, na lewo od g. 3 do 5.

Dr. Józef Mayer

specjalista chorób wewnętrznych i kobiecych ul. Halicka 1. 15.

Jest do sprzedania za połowę ceny całkowity uniform urzędniczy: mundur, płaszcz, kapełusz urzędniczy i czapka zupełnie nowy dla urzędników politycznych, ostatnich trzech klas rangi. Oglądać można u wóznego Szpacyńskiego w nowym gmachu namiestnictwa.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18. listopada 1901. HOTEL GEORGE. P. W. Rozwadowski z Babin. HOTEL IMPERIAL. PP. S. Sokołowski z Rawy ruskiej, J. Ingwer z Rzeszowa. HOTEL FRANCUSKI. P. L. Thom z Ożela. HOTEL VICTORIA. P. W. Kosterkiewicz z Jarosławia. HOTEL CENTRALNY. P. L. Czajkowski z Żyrawa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż. Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do

1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich.

Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie od godzin urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum przemysłowe miejskie

otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1. — Wstęp w dni powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

Nieustająca wystawa zjednoczonego

Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10., pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dni powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 18. listopada 1901.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names and share prices. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 k.), Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.), Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor., Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.).

II. Listy zastawne za 100 K.

Table with columns for bank names and interest rates. Includes Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%, 4 1/2% w. a. los. w 50 l., 4% w. a. los. w 60 l. po 200 K., kraj. 4 1/2% w. a. los. w 51 l., 4% w. a. los. w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja), Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat, 4% los. w 56 lat.

III. Obligacje za 100 K.

Table with columns for bond names and prices. Includes Gal. funduszu propinac. 4% w. a., Bukow. funduszu propin. 5% w. a., Komunalne Banku kr. 5% (2em.), Komunalne banku kr. (4em.) 4 1/2%, Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k., Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873, z roku 1893 po 200 koron, Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k., 4 1/2% po 200 k.

IV. Losy.

Table with columns for city names and share prices. Includes Miasta Krakowa po 20 (40 k.), M. Stanisławowa po 20 (40 k.).

V. Monety.

Table with columns for coin types and prices. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. listopada 1901.

Table with columns for bond types and prices. Includes A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, luty-sierpień, Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec, wicecień-październik.

Table with columns for bond types and prices. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., 1860 po 500 zł. wa. 5 pr., 1860 po 100 zł. 5 pr., 1864 po 100 zł., 1864 po 50 zł., Listy zast. domen. państw. 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns for bond types and prices. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for bond names and prices. Includes Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for bond names and prices. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. bukowskijskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for bond names and prices. Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. w wal. kor. za 200 kor. 4 pr., Węg. oblig. prep. za 100 zł. 4 1/2 pr., obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%, pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.), 173.50, 174.50.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with columns for bond names and prices. Includes Kroatyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr., Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns for bond names and prices. Includes Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr., Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowiński obl. propinacyjny los za 100 zł. 5 pr.

Table with columns for bond names and prices. Includes Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., 1893 za 200 k. 4 pr., obl. prop. 1889 za 100 zł. 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr., Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with columns for bond names and prices. Includes Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., 1889 3 pr., Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr., los 4 pr., Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., los. 50 lat 4 1/2 pr., 50 lat za 200 kor. 4 pr., 4 pr. los. 41 lat, 4 pr. los. 41 lat, 4 pr. za 200 kor., Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 2 emisja 5 pr., Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr., Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr., 50 lat los 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns for bond names and prices. Includes Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr., Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr., Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1885 4 pr., 1887 4 pr., 1888 4 pr., 1891 4 pr., Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr., Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr., 1878 za 200 zł. 5 pr., 1887 za 200 zł. 4 pr.

I. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł. nom.).

Table with columns for bond names and prices. Includes Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Clary 40 zł. mk., Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Pałki 40 zł. mk., Czerw. karcz. węg. 10 zł.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for bond names and prices. Includes Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Clary 40 zł. mk., Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Pałki 40 zł. mk., Czerw. karcz. węg. 10 zł.

Table with columns for bond names and prices. Includes Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losz. fund. arcyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. mk., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł., St. Genois 40 zł. mk., Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł., Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr., Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with columns for bank names and share prices. Includes Banku Anglo-aust. 240 kor., Peszt. banku hand. 500 zł., Zakład kred. dla handlu i przem., Węg. banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 500 zł., Galic. banku hipotecz. 200 zł., dla handlu i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 k., Związkow. (Unionbank) 200 zł., Czesk. banku związk. 100 zł., Związowska banka 100 zł.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns for company names and share prices. Includes Buk. kol. lok. aks. pierw. 200 zł., Kolej półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk., Kołomyj. kol. lok. (aks. pierw.) 200 zł., Kol. Lwów-Bełzec (aks. pierw.) 200 zł., Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł., państwowych 200 zł., południowej 200 zł., węg. galicji. 1. 200 zł., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns for company names and share prices. Includes Tow. kopalni węgla w Brür 100 zł., Galic. karpackie naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodniczy 500 kor., Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

N. WĘSKIE.

Table with columns for company names and share prices. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Saważerskie banki.

O. WALUTY.

Table with columns for currency types and prices. Includes Dukat cesarski, Austr. węg. 8 gaid. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperiał, Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kanter wymiany Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

ROZWIĄZANIE SPRAWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 17/1 (1) [9515 2—3] Na wniosek Ozyasza Steinharta, właściciela dóbr Hołyn, wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem wpisanych w pożyczkach 3, 16 i 15 karty ciężarów dóbr Hołyn whl. 515 tus. księgi gr. dla większych posiadłości, własność proszącego stanowiących wierzytelności. Wierzytelności zaś te są następującej treści: Na majątności tej jako na karcie głównej zainstabulowanem jest jak poz. 3 karty C pod praes. 12. listopada 1834 l. 34.375 z mocy testamentu s. p. Stanisława Ilnickiego dnia 20. grudnia 1820 prawo zastawu dla legatu w sumie 2000 złr. w. a. z 5% rocznie odsetkami w stanie biernym połowy części dóbr Hołyn, Kotiatyże i Wołowińce s. p. Stanisława Ilnickiego własnej, na rzecz małoletniego Karola Ilnickiego vel Kwiatkowskiego odnośnie do tego wpisu zainstabulowaną jest pod poz. 16 kart. C w powołanym whl. 515 pod praes. 3. lutego 1844

l. 3836 na podstawie wyroku c. k. sądu szlacheckiego w Stanisławowie z dnia 26. marca 1838 l. 2781 suma 2000 złr. w. a. wraz z 5% odsetkami od 8. maja 1821 z zastrzeżeniem jednak dostarczenia kwitów na zapłacenie już procenta, dalej kosztu sądowe w kwocie 13 złr. 22 ct. w stanie biernym, niegdyś do Stefani Legodziwowej należącej, połowy części dóbr Hołyn, Kotiatyże i Wołowińce odnośnie do uskutecznionej w pozycyi 3 intabulacyi tej sumy. W końcu pod poz. 104 i 105 wykazu hip. 515 zainstabulowanem jest, że dla tej wierzytelności wykazy hip. 856 i 872 ks. gr. gm. kat. Hołyn karty uboczne łącznej hipoteki stanowią. Wedle tego samego wykazu hip. 515 karty C p. 15 jako karty głównej zainstabulowaną jest pod praes. 19. września 1843 l. 28.232 na mocy dekretu dziedzictwa przez c. k. sąd szlachecki stanisławowski z 5 września 1842 l. 6737, wydanego przez ten sąd uchwałą z 5. kwietnia 1843 l. 1693 zresty-

fikowanego i kodycyłu Jerzego Józefa 2 im. Ilnickiego z dnia 24. listopada 1839 niemniej drugiego bez daty suma 1000 złr. m. k. na rzecz Aleksandra Ilnickiego w stanie biernym 2/5 części dóbr część Hołyn, niegdyś Dyonizego i Marcellego Ilnickich własnych. Odnośnie do tego ciężaru zanotowanem jest pod poz. 104 i 105, że dla tej sumy stanowią realności whl. 856 i 872 ks. gr. gm. kat. Hołyn karty uboczne. Ponieważ od wpisu tych wierzytelności upłynęło już lat 50, a ci, którzy według tych wpisów jako uprawnieni są, przedstawiają względnie ich dziedzice i zastępcy wynalezionymi być nie mogą i w czasie bytu ani nie pobierali uplatek kapitałowych, lub procentowych, ani też nie dochodzili praw swych w jakikolwiek inny sposób, wzywa się przeto po myśli §. 118 i §. 120 ust. hip. wszystkich, którzy do powyższych wierzytelności hipotecznych roszczą pretensje, aby w ciągu jednego roku, od ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“, a najpóźniej zaś w dniu

10. listopada 1902 celem zgłoszenia swych pretensyi w tutejszym sądzie się zgłosili. C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Stanisławów d. 19. października 1901. L. cz. II 76/00 (26) [9549 2—3] Nieobecnemu Leonowi Skolimowskiemu, przedtem w Dyniskach, ma być doręczoną tus. uchwała egzekucyjna z dnia 6. sierpnia 1901 l. cz. Cg. II 76/00 (22). Ustanowiony dla strzeżenia praw Leona Skolimowskiego kuratorem adw. dr. Alojzy Kraus we Lwowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi. C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II. Lwów, dnia 8. listopada 1901.

Licytacje.

L. cz. E. 969/1 (13) [9531 3-3]

Dnia 2. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacja a) 44 2/27 części realności lwh. 1021 gm. Delatyn, składającej się z parceli bud. lk. 109, b) całej realności lwh. 907 gm. Delatyn, składającej się z parc. bud. lk. 119 i gr lk. 218, c) 40/300 części realności lwh. 1167 gm. Mikuliczyn składającej się z parceli grunt. lk. 7142 i 7143 wraz z przynależnościami, składającymi się z zabudowań.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) wraz z domem na 308 kor. ad b) wraz z domem i stajnią na 3150 kor. a ad c) wraz z tartakiem parowym na 22 200 koron.

Najniższa cena, wynosi ad a) 154 kor. ad b) 1575 kor. ad c) 14.800 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Delatyn, dnia 17. października 1901.

L. cz. E. 886/1 (4) [8906 3-3]

Na żądanie p. Kaspra Kopeckiego w Dobrowlanach odbędzie się dnia 3 grudnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. licytacja posiadłości objętych wyk. hip. l. 492, 298 i 302 ks. gr. gm. kat. Debrowlany.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) 224 kor. ad 2) 5000 kor. ad 3) 500 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 149 kor. 34 hal. ad 2) 3333 kor. 4 hal. ad 3) 333 kor. 4 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem ustalone, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 9. października 1901.

L. cz. E. 831/1 (3) [8575 3-3]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc” w Zaleszczykach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, zastąpionego przez p. dr. Stoklasę odbędzie się dnia 2. grudnia 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. w Zaleszczykach licytacja realności 1) 78 i 2) 40 ks. gr. gm. Kułakowce, wraz z przynależnościami, składającymi się ad 1) z chaty, kurnicy, 2 chlewów, stajni 2) chaty, kurnika 2 kosznicy.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 1248 kor. ad 2) na 656 kor. przynależność zaś ad 1) na 188 kor. ad 2) 48 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 832 kor. ad 2) 437 kor. 33 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 24. września 1901.

L. cz. E. 290/1 (6) [9660 2-3]

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Leżajsku odbędzie się dnia 28. listopada 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 relicytacja 3/8 części realności lwh. 569 gm. Leżajsk.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 301 kor. 12 5/10 hal.

Najniższa cena wynosi 150 kor. 56 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Leżajsk, dnia 24. października 1901.

L. cz. 22.987/01 [9640 1-3]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów z rządowych stacyi mytniczych w 1) w Kulikowie i 2) Woli wysokiej na rok 1902 względnie także na lata 1903 i 1904, odbędzie się trzecia licytacja dnia 26. listopada 1901 na podstawie warunków licytacyjnych, podanych w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie dnia 12. października 1901 roku l. 96.903.

Cena wywołania wynosi ad 1) 3711 kor., wadyum 620 kor.

Cena wywołania wynosi ad 2) 3885 kor., wadyum 650 kor.

Pisemne oferty można wnosić na ręce b. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi do dnia 26. listopada 1901 do godziny 10 rano, poczem odbędzie się w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego ustna rozprawa licytacyjna.

Po ukończeniu ustnej licytacji zostaną otwarte komisyjnie oferty pisemne.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi i w Nadzorach c. k. straży skarbowej, położonych w tutejszym okręgu skarbowym.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Żółkiew, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. 33 937 [9642]

Ogłoszenie licytacji.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Zaleszczyki, do którego należy 33 miejscowości na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1904 lub na rok 1902 z milczącym przedłużeniem kontraktu dzierżawnego na drugi rok, t. j. do końca grudnia 1903, względnie i na trzeci rok, t. j. do końca grudnia 1904 r. odbędzie się czwarta publiczna ustna i pisemna licytacja w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Kołomyi w dniu 25. listopada 1901 między godziną 9 rano a 12 w południe.

Cena wywołania co do powyższego przedmiotu dzierżawnego stanowi roczna kwota 1715 kor. 92 hal.

Oferty pisemne należy pieczętowane i marką stempłową na 1 koronę zaopatrzone, do których też dołączyć należy wadyum równające się jednej dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych, jakie na kaucję przyjmowane być mogą, na mocy szczegółowych postanowień administracji skarbowej, mają być wnoszone najpóźniej do godziny 9 rano dnia 25. listopada 1901 na ręce c. k. Dyrektora kołomyjskiego okręgu skarbowego.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacji złożyć powyż określone wadyum na ręce komisarza licytującego.

Oferty po terminie wniesione, tudzież oferty wniesione w drodze telegraficznej, nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości do powyższego okręgu dzierżawnego należących, można przejrzeć w godzinach urzędowych w kołomyjskiej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego i w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Horodence, w Kołomyi, Kosowie, Nadwórnie, Obertynie, Śniatynie, Tlustem, Uścieszku i Zaleszczykach.

Zauważa się również, że dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem spożywczym także 30% dodatek krajowy do podatku tak długo, jak długo ten podatek istnieje i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został, tudzież że zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Kołomyja, dnia 11. listopada 1901.

L. cz. E. 336/1 (9) [9667]

Na żądanie Szymona Tobiasza Münza, odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja 1) połowy realności lwh. 27 ks. gr. gm. kat. Wielopole Majera Schlessinga własnej, 2) 2/5 części realności lwh. 12 ks. gr. gm. kat. Wielopole i 3) 2/5 części realności lwh. 812 ks. gr. gm. kat. Nawisie Ozyasza Teitelbauma własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na kwotę 6450 kor. 75 hal., ad 2) na kwotę 1401 kor. 84 hal., ad 3) na kwotę 1426 kor. 52 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 3225 kor. 38 hal., ad 2) kwotę 934 kor. 56 hal., ad 3) kwotę 951 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ropczyce, dnia 20. września 1901.

L. cz. E. 7/00 (32) [8690 1-3]

Na żądanie Heracha Józefa łącznie imion Rubina w Jasle zastąpionego przez dra Mieczysława Chlebowskiego adwokata w Nowym Sączu odbędzie się dnia 13. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105 w Nowym Sączu licytacja majątności tabularnych położonych w gminach Niecwi objętej wykazem hipotecznym 256 i Lipnicy dolnej objętej wykazem hipotecznym 255 wraz z przynależnościami składającymi się w Niecwi z budynków mieszkalnych i gospodarczych wartości 20.000 kor. inwentarza żywego to jest koni, krów, wołów, trzody, oraz inwentarza martwego jako worów, sprzętów i urządzenia gospodarskiego razem wartości 13.800 kor. zaś w Lipnicy dolnej z budynków w szczególności także gorzelnii wartości 30.000 kor. inwentarza żywego to jest wołów, jałownika oraz inwentarza martwego jako sprzętów i urządzenia gospodarskiego wartości 3145 kor.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione w Niecwi na 88.203 kor. a w Lipnicy dolnej na 111.000 kor. przynależności zaś w Niecwi na 33.820 kor. a w Lipnicy dolnej na 33.145 kor.

Najniższa cena wynosi dla Niecwi 81.347 kor. a dla Lipnicy dolnej 96.096 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 60.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 10. października 1901.

L. c. 19689,901. [9588 2-3]

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się trzecia publiczna ustna licytacja z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1902, 1903 i 1904 lub też bezwarunkowo rok 1902 z milczącym przedłużeniem na dalsze 2 lata t. j. 1903 i 1904.

L. porz.	Okręg dzi. rżawny	Przedmiot dzierżawy	klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacja odbędzie się	U W A G A
				koron	h		
1	Kalwarya	prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	III.	6000	—	w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach do 12-tej dnia 28. listopada 1901 roku.	W myśl §. 2. ustawy krajowej z 4. lipca 1899 Dz. u. k. Nr. 93 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku kons. od wina, moszczu winnego i owocow. pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego pod kons. jak długo dodatek krajowy istnieje i za prawo poboru tego podatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.
2	Oświęcim	dto	dto	12500	—		
3	Kalwarya	prawo poboru podatku spożywczego od wina	—	1400	—		
4	Śmień	dto	—	1150	—		

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12 ej w południe dnia poprzedzającego terminu licytacji. Bliższe warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i oddzielnych Nadzorach c. k. straży skarbowej.

Kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucję z dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą bezwarunkowo przyjmowane jako wadya licytacyjne.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Wadowice, dnia 12. listopada 1901.

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta na niżej wyszczególnionych stacjach mytniczych na rok 1902 bezwarunkowo względnie warunkowo także na dalsze dwa lata 1903 i 1904, gdyby wypowiedzenie w terminie wyznaczonym nie nastąpiło, rozpisać się pod warunkami zawartymi w drukowanym ogłoszeniu c. k. kraj. Dyrekcji skarbu z dnia 12 października 1901 l. 96 903 drugą publiczną licytacją, która się odbędzie w podpisanej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w dniu 25. listopada 1901 o godzinie 9 przed południem.

Liczba przedkawa	Nazwa stacji mytniczej i gościńca	Jakość stacji mytniczej	Opłata myta wynosi od jednej sztuki			Cena wywołania	Wadyum licytacyjne	U w a g a
			bydła otagowego w zaprzęgu	bydła pedzonego				
				ciężkiego	lekkiego			
			h a l e r z y	K	K			
1	Stare Brody na gościńcu brodzkim	myto drogowe za 16 klm.	8	4	2	6200	1034	Blizsze warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu sk. w Brodach tudzież w nadzorach c. k. straży skarbowej w Brodach, Busku, Gologórach, Kamionce, Radziechowiu, Stojanowie, Szczerowicach, Toporowie, Zajączkach, Zborowie i Złoczowie.
2	Jezierna na gościńcu podolskim	myto drogowe za 16 klm.	8	4	2	393	149	

Pisemne oferty sporządzone ściśle według przepisanej formularza i zaopatrzone w powyższej oznaczone wadyum należy wnieść na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach najpóźniej do dnia 25. listopada 1901 do godziny 9 rano t. j. jeszcze bezpośrednio przed rozpoczęciem ustnej licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brody, dnia 12. listopada 1901.

OBWIESZCZENIE LICYTACJI.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Zółkwi podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa i wina a mianowicie:

I. Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Waręż;
II. pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach dzierżawnych Bełz i Rawa ruska na przeciąg trzech lat, t. j. od dnia 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1904 bezwarunkowo lub z mileżącym przedłużeniem na drugi i trzeci rok.

Licytacja odbędzie się pod następującymi warunkami:
1. Licytacją przedsięwzięcie się dnia 25. listopada 1901 (ponownie) o godzinie 10 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Zółkwi, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacji do wiadomości poda.

2. Cenę wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina stanowi roczna kwota podana w dołączonym szczegółowym wykazie.

3. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto według ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów.

4. Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisją licytacyjną wadyum, wynoszące 10 proc. ceny fiskalnej (ceny wywołania) w gotówce lub w efektach wartościowych.

5. Zastępcy mają się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem sądowem lub notaryalnie legalizowanem.

6. Pisemne oferty zaopatrzone w 10 proc. wadyum należy wnieść do naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Zółkwi najpóźniej do dnia 25. listopada 1901 o godzinie 9 rano.

7. Blizszą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Zółkwi lub w dotyczących Nadzorach c. k. straży skarbowej.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena fiskalna		Licytacja odbędzie się
			K	h	
1	Waręż	prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	2380	—	Dnia 25. listopada 1901 o godzinie 10 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Zółkwi.
2	Bełz	prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina	280	—	
3	Rawa ruska	prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina	834	—	

W myśl §. 2. i 10. ustawy z 15. kwietnia 1894 Nr. 33. Dz. u. kr. obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30 proc. czynszu dzierżawnego umówionego za prawo poboru samego podatku.

Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny fiskalnej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Zółkiew, dnia 11. listopada 1901.

L. cz. E. 5/1 (9)

[8594 1—3]

Na żądanie popierającego wierzyciela Antoniego Wejdy właściciela w Parkoszu zastąpionego przez dra Wejdę adwokata w Sokalu odbędzie się dnia 6. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 105 w Nowym Sączu licytacja majątności tabularnej Wojnarowa średnia objętej wykazem hipotecznym 764 ks. gr. dla większych posiadłości w az z przynależnościami, składającymi się z samego prawa polowania.

Nieruchomość Wojnarowa średnia wystawiona na licytację, jest oceniona na 138.671 kor. przynależności zaś na 1250 kor.

Najniższa cena wynosi 93 280 kor. 66 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 2. października 1901.

L. cz. E. 591/1 (4)

[9608]

Na żądanie Mojżesza Sonnenklara, odbędzie się dnia 3. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 1304 ks. gr. gm. kat. Borszczów objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2160 kor.

Najniższa cena wynosi 1080 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 29. października 1901.

L. cz. E. 1254/1 (4)

[9609]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Jezierzanach odbędzie się dnia 3. grudnia 1901 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja połowy realności lwh. 278 gm. Kapuścince objętej tudzież części realności lwh. 393 i 244 tej samej gm. objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione a zo I. połowa realności lwh. 278 na 1150 kor. II. cała realność lwh. 393 na 120 kor. III. cała realność lwh. 244 na 340 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. kwotę 766 kor. 67 hal. ad II. kwotę 80 kor. ad III. kwotę 226 kor. 67 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 2. listopada 1901.

Konkursa.

L. 1811

[9553 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Kamionce strumiłowej rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia z dniem 1. stycznia 1902 porowizorycznej posady urzędnika koncepcyjnego adjunkta z płacą roczną 1200 kor.

Warunki:

- 1) Obywatelstwo austriackie,
- 2) Wiek niżej lat 40,
- 3) Odpowiednia kwalifikacja i studia.

Prawnicy mają pierwszeństwo.

Własnoręcznie napisane podania obejmujące przebieg życia kandydata wnoszone być mają tutaj najdalej dnia 29. listopada b. r.

Z Wydziału powiatowego.

Kamionka str., 11. listopada 1901.

L. 114174/II.

[9644 2—3]

K o n k u r s.

Na posady ekspedjentów:

1) przy c. k. Urzędzie pocztowym w Dawidowie 3 klasy 5 stopnia z ryczałtem 504 koron na służącemu.

2) w Parczacu 3 klasy 6 stopnia z ryczałtem na służącemu później wyznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30. listopada b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 10. listopada 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 2/1 (10)

[9710]

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 21. listopada 1901 wierzycieli masy rozbirowej Herscha Porzelowa, ustanawia się zawiadowcą masy p. Wolfa Fröhlicha a zastępcą zawiadowcy masy (ustanawia się) p. dra Maurycego Holzera.

Tymczasowo ustanowionego zawiadowcą masy p. adw. dr. Bodryka Alsa zwalnia się z dotychczasowego urzędu, i zarazem wzywa się go, ażeby zarząd masy i wszystko to, co wskutek tego zarządu w jego ręku pozostaje, oddał bezzwłocznie nowo ustanowionemu zawiadowcy masy i ażeby do dnia 24. listopada b. r. przedłożył komisarzowi konkursowemu pisemny rachunek z dotychczasowego zarządu lub też w przeciągu tego samego czasu zeznał go w kancelarii sądowej do protokołu.

Nowo ustanowionego zawiadowcy masy p. dra Maurycego Holzera wzywa się, ażeby w przeciągu 3 dni jawił się u komisarza sądowego (biuro 10) celem złożenia przereczenia sumiennego spełnienia obowiązków cięższych na nich w myśl ord. konkursowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. S. 3/99 (47. 48)

[9675]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach uznaje po myśli §§. 154 i 6 ust. konk. konkurs do majątku Herscha Kamila nie protokołowanego kupa w Kosowie otwarty uchwałą z 19. kwietnia 1899 L. cz. S. 3/99 (1) za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy,

Oddział IV.

Kołomyja, dnia 4. listopada 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 228/1 (2)

[9674]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa że zamieszczone w Nr. 28 czasopisma „Nowy Dziennik” z dnia 15. listopada 1901 artykuły pod tytułami: I. „Dwa procesy” od „Rozprawa wykazała” do „wołające” strona 12 łam 1.

II. „Już pięć samobójstw w armii w Przemyslu” w ustępach od „Rzeczy wprost” do „w wojsku w Przemyslu” i od „Zachodzi mimowolnie” do „życie skraca” strona 14 łam 1 i 2 zawierają znamiona występku z art. IV. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. pp. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 16. listopada 1901.

Firmy.

L. cz. Firm. 218/71 stow. I. 92.

[8918]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że w rejestrze dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisana przy Firmie „Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie” że rada nadzorcza na posiedzeniu dnia 3. lipca 1901 wybrała Seliga Rubinsteina na zastępcę Dyrektora, a czas trwałej przeszkody członków Dyrekcji pp. S. Liebesmanna i M. Lebensarta.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 20. sierpnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. IV 14/1 (2)

[9401 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej karty wkładowej Towarzystwa eskentowego w Tarnowie unikatku z daty 21. sierpnia 1901 Nr. 3448, na imię Szymona Sandhausa wystawionej, na kwotę 800 kor. opiewającej, wzywa się posiadacza, aby ją w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, sądowi przedłożył lub prawa swe do niej wykazał, gdyż inaczej karta ta po upływie powyższego terminu za umorzoną będzie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 24. października 1901.

L. 113.988, III [9587 3-3]
W e z w a n i e:

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu ekspedytora pocztowego w Husiatynie Władysława Kopytkiewicza, aby w przeciągu czterech tygodni, licząc od dnia ogłoszenia tego wezwania w Gazecie Lwowskiej, zjawił się w Departamencie III c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji, gdyż w przeciwnym razie bez przesłuchania go zapadnie orzeczenie w sprawie jego dyscyplinarnej.
Lwów, dnia 10. listopada 1901.

L. cz. Nc. XI 261/00 (3) [9405 3-3]
C. k. sąd powiatowy w Krakowie za-

wiadamia, iż zaginione Aniela Makowczyńskiej poświadczenie sprzedaży z daty Berno 7. stycznia 1897 przez dom bankowy Edward Urban wystawione, w ślad którego p. Aniela Makowczyńska w Krakowie nabyła na własność od firmy bankowej Edward Urban:

1 jeden los włoski czerwonego krzyża Ser. 7933 Nr. 32 z dnia 10. grudnia 1885,

1 jeden austriacki los czerwonego krzyża Ser. 9196, Nr. 38 z dnia 1. lipca 1882,

1 jeden węgierski los czerwonego krzyża Ser. 2808 Nr. 82 z dnia 15. grudnia 1882,

1 jeden los Bazyliki Ser. 1204 Nr. 74 z dnia 15. maja 1886,

1 los państwowy Serbski Ser. 1581 Nr. 4 z dnia 1 lipca 1883,

1 jeden los węgierski Jossiv Ser. 3867 Nr. 35 z dnia 31. lipca 1888, uznaje za nie być i nieważne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, dnia 8. października 1901.

L. cz. A. 89/00, P. 276/00 (6) [9411 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie

wzywa nieznanego z miejsca pobytu Jana Kotelnickiego, by swe prawa do spadku po s. p. Kajetanie Chłopeckim, zmarłym dnia 22. stycznia 1900 r. w Zalesiu bez rozporządzenia ostatniej woli, w przeciągu 1 roku zgłosił, gdyż w przeciwnym razie spuścizna w jego imieniu przez kuratora objęta i należny mu spadek w sądzie przechowany zostanie, a to aż do chwili jego śmierci lub uznania go za zmarłego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Czortków, dnia 22 grudnia 1901.

L. cz. T. IV 11/1 (2) [9437 3-3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdra-

żając po myśli ustawy z 16. lutego 1883 l. 20 dup. postępowanie celem uzyskania dowodu co do zaszłej rzekomo w dniu 7. września 1897 w szpitalu ubogich w Buffalo w Ameryce śmierci Walentego Przybytnia, właściciela gospodarstwa gruntowego w Wulce Pułkowskiej, wzywa każdego, któryby o śmierci jego miał wiadomość, aby o tem Sądowi albo ustanowionemu kuratorowi dr. Sydonowi Friedbergowi w Dębicy doniósł, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie 6 miesięcy, to jest do dnia 1. maja 1902 śmierć Walentego Przybytnia za udowodnioną uważaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział VI.
Tarnów, dnia 19. października 1901.

L. cz. T. 1/1 (1) [9439 3-3]
C. k. Sąd obwodowy w Zoczowie Od-

dział IV na prośbę p. ni Marii Sirko, urodzonej Romaniuk, dozwala na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego zaginionej wedy podania książeckiej wkładkowej l. 3100 z dnia 4. kwietnia 1901 powiatowej Kasy oszczędności w Brodach, opiewającej na imię Marya Sinko urodzona Romaniuk na kwotę 200 koron.

W skutek tego wzywa się obecnego posiadacza wyżej powołanej książeckiej, by ją przedłożył Sądowi tutejszemu w przeciągu 45 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, a to tem pewniej, gdyż po upływie tego czasokresu książecka ta na pomowną prośbę strony interesowanej zostanie uznana za umorzoną.

Złoczów, dnia 30. września 1901.

L. cz. bp. 4379/01 [9444 3-3]
Nieobjętej masie spadkowej po Julianie z Turzemskich Sadowskiej z Utyczna ma być doręczoną uchwała tabularna z dnia 23. września 1901 l. cz. hip. 4379/01, którą dozwolono na wpis prawa własności $\frac{51}{240}$ czyli $\frac{24}{160}$ części ciała hip. whl. 1131 ks. gr gminy Utyczno.

Ustanowiony dla powyższej kurator adwokat dr. Berfeld będzie ją zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Drohobycz, dnia 23. września 1901.

L. cz. A. 170/1 (6) [9443 3-3]
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV w

Samborze, jako instancya przeprowadzająca postępowanie spadkowe po s. p. Mikołaju Pacała, zmarłym w Rakowej dnia 9 września

1900 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, wzywa Parańkę Pacała, córkę s. p. Mikołaja Pacała, z miejsca pobytu niewiadomą, by w przeciągu jednego roku, od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, do spadku bądź sama się zgłosiła, bądź pełnomocnika ustanowiła, gdyż po upływie tego czasu pertraktacya spadku z ustanowionym dla niej kuratorem w osobie Mikołaja Pucelika z Rakowej przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 1. października 1901.

L. cz. IV 19/93 (3) [9451 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli po-

daje do wiadomości, że dnia 13. grudnia 1892 zmarła w Felsztynie Lejda Strassfeld z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się przeto powołanego z ustawy do dziedziczenia, z pobytu niewiadomego Izaka Strassfelda, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia poniżej wyrażonego w Sądzie tutejszym się zgłosił i swoje oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej pertraktacya spadku z dziećmi zgłaszającymi się i kuratorem Mozesem Sonne, dla niego ustanowionym, przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Starasól, dnia 12. października 1901.

L. cz. T. 4/01 (2) [9459 3-3]
C. k. Sąd obwodowy Oddział V w Sam-

borze wzywa edyktalnie niewiadomego posiadacza zaginionych książecek wkładkowych Kasy oszczędności powiatu Samborskiego Nr. 47 na łączną kwotę 6000 kor. i Nr. 328 na 1000 kor. opiewających, a wystawionych na imię ks. Jana Brytana, ażeby do sześciu miesięcy przedłożył sądowi odnośne książecki, inaczej książecki te za pozabawione moey prawnej uznane będą.

Sambor, dnia 16. października 1901.

L. cz. A. 559/00 (6) [9374 3-3]
C. k. Sąd powiatowy Oddział III w

Przemyslanach podaje do wiadomości, iż dnia 6. grudnia 1899 zmarł Ołeks Holysz w Dunajowie z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku po nim konkurują jego dzieci: Wasyl Holysz, Emil Holysz i Anna zam. Pantera.

Sąd nie znając pobytu Wasyla i Emila Holyszów, wzywa ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosili się w tym Sądzie i wnieśli deklaracyę do spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem adwokatem dr. Jakobem Schenkerem, dla nich ustanowionym.

Przemysłany, dnia 10. lipca 1901.

L. cz. Nc. IV 301.99 (1) [9468 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie za-

wiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Górskiego, Jakóba i Katarzynę Kulągów i Katarzynę Nesterowiczówną, względnie tychże spadkobierców lub prawonabywców, że ks. Jan Wiktor Sątke, katecheta w Jaworzniu, i Matylda z Sątów Podhajska w Dąbrowie zamieszkała, jako współwłaściciele realności lwh. 160 gm. Bagemia, wnieśli do tut. Sądu prośbę o zarządzenie postępowania amortyzacyjnego, celem wykreślenia zaindebultowanego w stanie biernym tejże realności.

a) w poz. 3 ow. prawa zastawu dla sumy 500 złr. walut. wied. zpn. na rzecz Jana Górskiego i dla obowiązku ewikeyi za sprzedaży grunt na rzecz kupujących Kulągów, a to z moey kontraktu kupna sprzedaży z dnia 26. kwietnia 1814.

b) w poz. 4 ow. prawa zastawu dla sumy 2616 złr. walut. wied. na rzecz Katarzyny Nesterowiczówny z moey wyroku Ju rysdykcyi dominikalnej z 5. lutego 1817 Nr. 18 i wzywa pomienionych na wstępie uprawnionych, aby w przeciągu jednego roku, t. j. dnia 15. listopada 1902 zgłosili w tut. Sądzie swe roszczenia co do pomienionych wyżej wierzytelności hipotecznych, albowiem w razie przeciwnym Sąd tutejszy na amortyzacyę pomienionych wyżej wpisów dozwoli i wykreślenie takowych zarządzi.

Dąbrowa, dnia 10. marca 1899.

L. cz. T. 46/1 (1) [9484 3-3]
W skutek prośby Joachima Szymona

Perlbergera de praes. dnia 27. października 1901 wdraża c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie postępowanie amortyzacyjne odnośnie do kwitu depozytowego, przez Wydział krajowy na imię Joachima Szymona Perlbergera wystawionego dnia 5. stycznia 1895 na 1900 złr. (3800 kor.) w efektach opiewającego, przechowanego w kasie Wydziału krajowego pod art. 392/95 i wzywa niniejszym każdego, koby rzeczony kwit miał w swem posiadaniu, ażeby go w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“, Sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe względem rzeczzonego kwitu

mu przysługujące niezawodnie wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego wyżej czasokresu kwit ten za umorzony i nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny
Oddział VII.
Lwów, dnia 29. października 1901.

L. cz. T. 51/1 (1) [9355 3-3]
C. k. Sąd kraj. cyw. oddział VI w

Krakowie wzywa posiadacza policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, opiewającej na nazwisko Marcina Nałęcz hr. Kęszyckiego, opatrzonej Nr. 3160, opiewającej na kapitał 100 złr. w. a., płatny okazicielowi policy, skoro Zofia Karolina Zętowska dożyje dnia 4. marca 1897, aby takową w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ Sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie, policja wystawiona przez Dyrekcję Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na nazwisko Marcina Nałęcz hr. Kęszyckiego, opatrzonej N-rem 3160, opiewająca na kapitał 100 złr. w. a., płatny okazicielowi policy, skoro Zofia Karolina Zętowska dożyje dnia 4. marca 1898, za umorzoną i nieistniejącą uznana zostanie.

Kraków, dnia 15. października 1901.

mu przysługujące niezawodnie wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego wyżej czasokresu kwit ten za umorzony i nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny
Oddział VII.
Lwów, dnia 29. października 1901.

L. cz. T. 13/1 (1) [9400 3-3]
Zgodnie z wnioskiem Paraski Matula

wdraża się postępowanie amortyzacyjne do zaginionej przed kilku dniami książeckiej wkładkowo-oszczędnościowej Banku mieszczańskiego w Stanisławowie, Nr. 88 zaopatrzonej, na kwotę 33 złr. czyli 66 kor. opiewającej i na imię Paraski Matula wystawionej.

Wzywa się więc każdego posiadacza takowej, ażeby najpóźniej w przeciągu jednego roku, sześciu miesięcy i trzech dni od uskutecznionego ostatniego ogłoszenia w urzędowej Gazecie lwowskiej, zgłosił swe prawa własności do takowej, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu powyż podana książecka na żądanie interesowanych umorzona zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 17. września 1901.

L. cz. P. 438/3 [9464 3-3]
W sprawie zamiany $\frac{3}{7}$ części real. wh

1128 i $\frac{3}{14}$ części real. wh. 344, Domaradz należących do Szczepana, Józefa i Piotra Więchów, za $\frac{15}{28}$ części realn. wh. 1129 i $\frac{15}{56}$ części real. wh. 1120. Domaradz należące do nieznanego z miejsca pobytu Wiktorji Więch i do małoletnich Jana i Władysława Więchów, ustanawia się na wniosek interesowanych Michała Więcha kuratorem, dla nieznanego z miejsca pobytu Wiktorji Więch.

Brzozów, dnia 16. października 1901.

L. e. C. II 366/1 (1) [9600 2-3]
Przeciw Sewerynowi Grossowi, którego

miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Ołeksę Zahrynowskiego pozew o uznanie własności parceli gruntowej lk. 638 w gminie Słobódka leśna.

Celem strzeżenia praw Seweryna Grossa ustanawia się p. dra Haczewskiego, adwokata w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. 568/79 (10/V) [9614 2-3]
Nieobecnej Perli Löwenkron, przedtem

w Krystynopolu, ma być doręczoną uchwała z dnia 2. listopada 1901 l. cz. III 568/79 (10), którą wyznaczono audyencyę do przesłuchania stron na dzień 4. grudnia 1901 godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Ustanowiony dla strzeżenia praw nieobecnej kuratorem adwokat dr. Gross w Brodach będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 2. listopada 1901.

L. cz. A. III 242/1 [9537 1-3]
Dnia 8. maja 1865 zmarł w Szelpokach Prokop Chomyk, syn Romana.

Ponieważ miejsce pobytu wnuczki spadkodawcy Naści Załuskiej, a córki najstarszego syna spadkodawcy Jakima Chomyka, niewiadome, przeto wzywa się ją, by w ciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosiła i do spadku się oświadczyła, gdyż inaczej przewód spadkowy z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Semenem Soją przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowosioło, dnia 24. października 1901.

L. cz. E. 1000/1 (3) [9567 2-3]
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu

Lipe Helman zostało wniesione przez Maksymilianę Sobla z Jarosławia podanie o sprzedaż realności lwh. 61 gminy Żolynia. Kuratorem tegoż jest adwokat dr. Szpunar z Łańcuta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. T. V 8/1 (7) [8113 1-3]
S p r o s t o w a n i e.

Prostuje się pomyłkę zaszłą w obwieszczeniu, umieszczonem w N-rach 238, 239 i 240 Gazety lwowskiej, w ten sposób, że wdraża się postępowanie amortyzacyjne między innymi także co do zaginionej książeckiej kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 19.565 a nie Nr. 19.563.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 7. listopada 1901.

L. cz. C. II. 425/1 (1) [9683]
Przeciw niewiadomemu z miejsca po-

bytu Michałowi Herschthalowi wniósł Józef Landau sen. w Krakowie przez adw. dra Dawida w Nowym Sączu pozew o zapłacenie 489 k. 30 h.

Audyencya odbędzie się dnia 15. listopada 1901 godz. 10 rano w tut. sądzie I. piętro Nr. 80.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Körbel w Nowym Sączu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Sącz, 14. listopada 1901.

i z ustanowionym dlań kuratorem Pinkasem Nestlem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mikołajów, dnia 30. października 1901.

L. cz. E. 1000/1 (3) [9567 2-3]
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu

Lipe Helman zostało wniesione przez Maksymilianę Sobla z Jarosławia podanie o sprzedaż realności lwh. 61 gminy Żolynia. Kuratorem tegoż jest adwokat dr. Szpunar z Łańcuta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. T. V 8/1 (7) [8113 1-3]
S p r o s t o w a n i e.

Prostuje się pomyłkę zaszłą w obwieszczeniu, umieszczonem w N-rach 238, 239 i 240 Gazety lwowskiej, w ten sposób, że wdraża się postępowanie amortyzacyjne między innymi także co do zaginionej książeckiej kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 19.565 a nie Nr. 19.563.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 7. listopada 1901.

L. cz. C. II. 425/1 (1) [9683]
Przeciw niewiadomemu z miejsca po-

bytu Michałowi Herschthalowi wniósł Józef Landau sen. w Krakowie przez adw. dra Dawida w Nowym Sączu pozew o zapłacenie 489 k. 30 h.

Audyencya odbędzie się dnia 15. listopada 1901 godz. 10 rano w tut. sądzie I. piętro Nr. 80.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Körbel w Nowym Sączu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Sącz, 14. listopada 1901.

L. cz. IV. 104/69-01 (14) [9704]
W sprawie spadkowej po s. p. Janie Ja-

cycyku toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Uhnowie ma być doręczoną uchwała z dnia 5. września 1901 l. cz. IV. 104/69 (7) Annie Jacyk i Jewce Jacyk, którą zarządzone wypłaty pieniędzy Janowi Michaleczkowi w depozycie sądowym na rzecz spadkobierców po s. p. Janie Jacyku spoczywających.

Ponieważ niewiadomo gdzie Anna Jacyk i Jewka Jacyk przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana Jana Romanowskiego Uhnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Jacyk i Jewkę Jacyk w rzeczzonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Uhnów, dnia 9. listopada 1901.

L. 3920 [9706]
OGŁOSZENIE.

Urzędownie autoryzowany inżynier górniczy Stanisław Nowak przeniósł z dniem 27. października 1901 swoją siedzibę z Jasła do Mraźnicy poczta Borysław.

Z c. k. Starostwa górniczego.
Kraków, dnia 12. listopada 1901.

C. k. Starosta górniczy.
Wachtel m. p.

L. 70.506. [9669]
W myśl ustawy z dnia 21. kwie-

tnia 1893 dz. u. i r. k. Nr. 21. Wydział krajowy postanowił uchwałą z dnia 8. listopada 1901 uwolnić c. k. uprzyw. fabrykę papieru Zygmunta Weisera w Sassowie od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na czas od 1. października 1901 do 30. września 1911.

Wydział krajowy.
Lwów, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. A. III 242/1 [9537 1-3]
Dnia 8. maja 1865 zmarł w Szelpokach Prokop Chomyk, syn Romana.

Ponieważ miejsce pobytu wnuczki spadkodawcy Naści Załuskiej, a córki najstarszego syna spadkodawcy Jakima Chomyka, niewiadome, przeto wzywa się ją, by w ciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosiła i do spadku się oświadczyła, gdyż inaczej przewód spadkowy z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Semenem Soją przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowosioło, dnia 24. października 1901.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych. Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1¹/₂, centa, tustym petitem 2 centy.

Posady wszelkie wyrabia Tarnawski koncesyjonowana Ajencya Lwów, plac Kapitulny 8.

Buchalter

zdolny, biegły w języku polskim i niemieckim, z ładnym piśmem, obznajomiony z czynnościami księgarskimi, mający chlubne polecenia znajdzie posadę stałą. Zatrudnienie całodzienne. Zgłoszenia pod „Buchalter“ Ajencya dzienników Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Szereg doskonałych dzieł

zawiera

NOWA SERJA

12 centowej

Biblioteki powszechnej

Nr. 353/373.

Nr. 353 **Ibsen**, W dniu zmartwychwstania.
Nr. 354/359. **Dr. Ostaszewski-Barański**, Rok złodeń (1848).
Nr. 360/363. **Dr. M. M.**, Czy mówisz po angielsku?
Nr. 364/365. **Tysiąc Nocy i jedna**, Tom IV
Nr. 366. **Słowacki**, Jan Bielecki, Hugo. Mniel. Arab.
Nr. 367/368. **Heine**, Atta Troll.
Nr. 369/370. **Tysiąc Nocy i jedna**, Tom V.
Nr. 371/373. **Hofmanowa**, Pamiątka po dobrej matce.

Dalsze tomiki w druku.

Na składzie w każdej księgarni.

Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie

Księgarnia wydawnicza

W. ZUKERKANDLA

w Złoczowie (Galicya).

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

przedają na szklanki tylko następujące firmy

Toepfer Naftula, ulica Trybunańska 1. 13.
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baranleki, Hotel Pański, Grodecka.
Bukalska Julia, ul. Szeptyckich 50.
Beigel A., pl. Chorażczyzny 1.
Drucker E., ul. Grodecka.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Helliwig Edward, Kopernika.
Iltów Michał, ul. Halicka.
Kell A., ul. Kopernika.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa 1. 13.
A. Kanarienvogel, ul. Jagiellońska 16.
Kraus A., ul. Skarbkowska.
Kessler D., ul. Pańska.
Kreindler Jakób, Plac Bernardyński.
Kawiarnia Edisona, ul. Karola Ludwika 33.
Kawiarnia teatralna.
Kawiarnia europejska, ul. Jagiellońska.
Lemmel S. H., ul. Gródecka 54.
Ludwig Jan, ulica Krakowska 1. 7.
Löwenheek Jakób ul. Trybunańska 4.
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka.
Makowski K., ulica Krasieckich.
K. Netuschil, ul. Żółkiewska.
Nowozemnik J., ul. Kopernika 4.
Nussenblatt H., ul. Leona Sapiehy.
Pomeranz N., Rynek 7.
Prokasz J., ulica Lyczakowska.
Przybylski K., ul. Teatralna.
Potuczek Ant., ul. Batorego 26.
Reich Samuel, Rynek.
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
Rothberg Max, róg ul. Bema.
Rudziński Antoni, restauracja kolejowa.
Ros-ignon, Pasaż Mikolascha.
Restauracja hotelu warszawskiego.
Sonnenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg H., ulica Kazimierzowska.
Schleicher L., ul. Jagiellońska 4.
Schwarzer O., ul. Gródecka.
Stelmachów J., ul. Chorażczyzna 6.
Schall S., ul. Kazimierzowska.
Skulski M., ul. Teatralna.
Thune E., ul. Szeptyckich.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego.
Wollsch H., ul. Gródecka.
Zimmet H., ul. Kazimierzowska 43.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza 18.
Zuckerman Szymon, ul. Leona Sapiehy.

Bok okocimski

(porter krajowy).

Z. Baczewski, plac Halicki.
Bukalska Julia, ul. Szeptyckich 50.
Garfunkel O., Sykstuska 2.
Restauracja hotelu warszawskiego.
Potuczek Ant., Batorego 26.
Schapira S., Rynek.

Główne zastęstwo i skład piwa beczkowego
p. **Ozyasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa fiaskowego
u p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Wielka fabryka papierosów w Egipcie
poszukuje w całej Galicyi rutynowanych agentów. Zgłoszenia do Agencji dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9, pod „Egipt“.

Vinavigo Hiszpańskie Tow. WIN HAMBURG.

Import najlepszych starych win, za których czystość się ręczy:

Malaga, Madeira, Marsala, Sherry, Lacr.-Christi, wino portowe, czerwone i białe, Vermouth, Muscat-Lunnelle, Cognac grand fine Champagne, Remy Wina rońskie, Bordeaux, znanej firmy H. Nauen & Co. dostawcy nadworni Malaga. Sprzedaż w całych i pół fiaskach po cenach oryginalnych, jakoteż na szklanki

w PASAŻU MIKOLASCHA.

LICYTACYA.

W Lwowskim akc. Zakładzie Zastawniczym przy ul. Karola Ludwika 1. 3, I. piętro

odbędzie się

9. grudnia 1901 od godz. 10 rano

sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do 9. września 1901, oznaczonych Nr. 13.103 do 44.943.

Sprzedawane będą przedmioty ze złota, srebra i szlachetnych kamieni, zegarki, broń myśliwska, platery etc

Zwykle czynności biurowe będą w dniu tym zawieszane.

Dyrekcya.



„BUKOWINA“

Société Anonyme Française de Pétrole en Bukowine et Galicie.

Capital Social 2,400.000 francs pouvant être porté à 3 400.0 0 francs.

Le Conseil d'Administration a l'honneur d'informer Messieurs les Actionnaires de la Société „BUKOWINA“ qu'une assemblée générale extraordinaire aura lieu à Lille, Hotel de l'Europe, rue Basse No. 30 LE MERCREDI ONZE DECEMBRE prochain, à 2 h. 1/2 de l'après midi.

Les possesseurs d'actions au porteur devront, à compter de ce jour jusqu'au premier Decembre prochain, en effectuer le dépôt contre receipté :

- 1) Au siège Social, 5 rue de Stockholm à Paris.
- 2) Chez M. M. Schnere, Favier et Cie: Banquiers, 5 grande place, à Lille.
- 3) Chez Messieurs Malachowski et Buresz, Avocats, Ulica Kościuszki No 20, à Lemberg. (Autriche).

Ordre du jour:

- 1) Compte rendu des négociations avec les bénéficiaires de l'option.
- 2) Nouvelles propositions éventuelles.
- 3) Proposition de liquidation nomination de un ou plusieurs liquidateurs de leurs pouvoirs.
- 4) Reconstitution éventuelle.
- 5) Nomination de nouveaux Administrateurs.

Le Président du Conseil d'Administration

Léon Reveilhac.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnaieckiego 1. 13 Telefon Nr. 527.

(Zarządca Wł. J. Weber).

Papier fabryki papieru J. Fiatkowskich

!! Na zimę !!

M. A. AUGUSTYN

Lwów, ul. Teatralna 1. 7.

poleca swój obficie zaopatrzone magazyn futer we wszystkich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte materią i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe, paltoty damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Colier boa, czapki, zarękawki i t. p.

Materye na wierzchy w wielkim wyborze.

Wszelkie zamówienia uskutecznia z całą akuracją, sumieunością i gustem, zaś za trwałość towaru gwarancya w zupełności.

Cenniki na żądanie gratis i franco.